No 1

KONKURS.

Redakcja „Ech Leśnych" rozpisuje niniejszym konkurs na artykuł popularny z dziedziny hodowli lub ochrony lasu.

Warunki konkursu są następujące:

Artykuł może objąć najwyżej 300 wierszy druku i winien być nadesłany do Redakcji „Ech Leśnych" (Warszawa, ul. Foksal Nr. 14 m. 2) najpóźniej do 30 kwietnia 1925 r. Artykuł ma być zaopatrzony w „godło"; w to samo godło winna być zaopatrzona koperta zamknięta, zawierająca imię, nazwisko i adres autora.

Za artykuły, uznane za najlepsze przyznane będą trzy nagrody:

I	w sumie	100	złotych
II	„	75	„
III	„	50	„

Za artykuły, uznane za nadające się do druku wypłacone będą zwykłe honorarja autorskie.

Do sądu konkursowego należą: pp. Bielański Kazimierz—nadleśniczy, Furmankiewicz Antoni—kom. ochr. lasów, Jedliński Władysław — prof. S. G. G. W., Kostyrko Józef — ref. depart. leś., Schwarz Adam—prof. S. G. G. W.

Prof. STANISŁAW SOKOŁOWSKI.

Zasada trwałości w gospodarstwie lasowem*).

I.

Gospodarstwem w ściślejszem znaczeniu tego słowa nazywamy użytkowanie jakiegoś dobra przy zachowaniu trwałości i ciągłości pobieranych użytków.

W pojęciu więc *gospodarstwa* mieszczą się dwie grupy zabiegów i starań ludzkich, a mianowicie: pierwsza grupa obejmuje wszystkie czynności, zmierzające do pobrania i umiejętnego wykorzystania tych płodów, jakie dany przedmiot gospodarczy dostarcza, w grupie drugiej zaś mieszczą się zabiegi i działania, skierowane do zabezpieczenia trwałości tych użytków na jaknajdalszą przyszłość.

Zarówno jedna, jak i druga kategorja zabiegów są warunkami gospodarstwa; albowiem jeżeli człowiek nie użytkuje jakiegoś dobra, w takim razie wyrzeka się tem samem korzyści materjalnych, jakie mu ono dawać może, a więc nie prowadzi danego gospodarstwa; a jeżeli zaś użytkuje ów przedmiot, nie starając się bynajmniej o zabezpieczenie ciągłości i trwałości pożytków, w takim razie użytkowanie przestaje być działaniem gospodarczem, a zamienia się w prostą *eksploatację*, — dążącą tylko do wyzyskania pewnego przedmiotu, bez żadnej myśli o przyszłości.

Ustalić więc musimy przedewszystkiem te dwa zasadnicze pojęcia, przeciwstawiając *gospodarstwo* w prawdziwem znaczeniu tego słowa, *eksploatacji*.

Zasadnicza różnica między temi pojęciami polega na tem, że gospodarstwo zapewnia ciągłość i trwałość użytków w jak najdalszą przyszłość, podczas gdy eksploatacja pomija zupełnie moment trwałości i ciągłości użytków, starając się wyłącznie tylko o dorywcze wyzyskanie jakiegoś dobra.

---

*) Pozostawiamy wyraz, użyty przez autora. (Przyp. Red.).

Dalszą konsekwencją różnicy tych obu pojęć jest:

Gospodarstwo zachowuje, mimo ciągłego użytkowania, sam przedmiot gospodarczy jako nienaruszony i nienaruszalny fundament, jako kapitał, od którego pobiera tylko procenty.

Wartość zatem samego przedmiotu i udział jego w bogactwie ogółu żadnemu nie ulegają zmniejszeniu.

Eksploatacja natomiast, użytkując przedmiot ponad miarę, jaką wskazuje troska o zachowanie ciągłości i trwałości użytków, musi wcześniej czy później doprowadzić do zupełnego wyczerpania samego przedmiotu gospodarstwa i do jego zaniku. Wartość zatem samego przedmiotu albo spada do zera, albo przynajmniej zmniejsza się bardzo znacznie, a udział jego w bogactwie ogółu spada proporcjonalnie do zmniejszonej wartości.

Przykładem, uzmysławiającym różnicę między obu pojęciami w najprostszej formie może być kapitał, złożony w banku lub przedsiębiorstwie, od którego pobieramy umówiony procent. Jak długo użytkujemy wyłącznie sam tylko procent, tak długo kapitał pozostaje w pierwotnej, niezmniejszanej wysokości, a bogactwo, mimo pobieranych użytków, bynajmniej się nie zmniejsza. Można wtedy mówić o pewnej, jakkolwiek bardzo prymitywnej formie gospodarstwa. Jeżeli jednak oprócz procentu pobierać będziemy rok rocznie i część kapitału, w takim razie kapitał nasz stale zmniejszać się będzie, aż wreszcie zniknie zupełnie. Takie postępowanie nazwać już można eksploatacją.

Biorąc pod uwagę ogół ludzkości, czerpiącej pełną dłonią z dóbr przyrodzonych, można się spotkać zarówno często z jednym, jak i z drugim sposobem użytkowania. Który z nich w danym momencie znajduje zastosowanie, o tem decyduje bardzo wiele czynników; rozpatrzymy tu jednak tylko najważniejsze.

Przedewszystkiem rozstrzyga natura przedmiotu użytkowanego.

Jakkolwiek przedmiotem gospodarstwa, biorąc ogólnie, może być jakiekolwiek dobro, to jednak właściwe pojęcie gospodarstwa najlepiej się łączy z organizmami żywemi.

Rośliny i zwierzęta posiadają bowiem naturalną właściwość przyrostu i rozmnażania się, przy pomocy której, ubytek spowodowany użytkiem, uzupełnia się drogą naturalnego przyrostu, a tem samem, możność zabezpieczenia ciągłości i trwałości użytków leży już niejako w naturze przedmiotu.

Dlatego też mówimy powszechnie o gospodarstwie rolnem, hodowlanem, lasowem, rybnem czy łowieckiem, natomiast trudno mówić n. p. o gospodarstwie górniczem, czy kopalnianem, albowiem płody kopalne, jako przedmioty martwe, nie posiadają własności

naturalnego przyrostu ani rozmnażania się, a więc niepodobna w nim zabezpieczyć ciągłości i trwałości użytków w sposób naturalny. Dlategoteż użytkowanie płodów kopalnych, jak węgiel, sól, nafta, rudy, zawsze będzie z konieczności zbliżać się raczej do eksploatacji, a nie do gospodarstwa. Wynika to już z natury tych przedmiotów, albowiem nie mamy sposobu, aby uzupełnić ich ubytek, spowodowany użytkowaniem. Rzeczą jednak człowieka jest, prowadzić eksploatację tych płodów w taki sposób, aby przez umiejętne i oszczędne ich pobieranie i racjonalne zużycie zbliżyć się w formie ich użytkowania ile możności do pojęcia gospodarstwa.

Drugim momentem, który decyduje o tem, czy użytkowanie dóbr przybiera formę gospodarstwa czy eksploatacji, jest poziom kulturalny społeczeństwa i stosunek człowieka do danej okolicy lub kraju.

Wiemy przecież, że narody, stojące na wysokim stopniu kultury ekonomicznej, nigdy nie eksploatują tych bogactw swej ojczyzny, które się nadają do prowadzenia gospodarstwa w ścisłem tego słowa znaczeniu, lecz starają się postępować z niemi tak, aby zabezpieczyć ciągłość i trwałość użytków w najdalszą przyszłość. Płody zaś martwe eksploatują racjonalnie i umiejętnie je zużywają, nie dopuszczając nigdy krótkowzrocznej, bezmyślnej eksploatacji.

Natomiast ludy pierwotne, stojące na nizkim stopniu ekonomicznego rozwoju, albo same eksploatują swe bogactwa, nie starając się o przyszłość, albo, co najczęściej bywa, dozwalają je eksploatować przybyszom, którym bynajmniej nie zależy na jakiemkolwiek zabezpieczeniu ciągłości i trwałości pożytków. W ten sposób bogactwo narodu stale się zmniejsza, przychodzi powoli upadek, bez możności podźwignięcia się z niego, albowiem fundament, na którym oprzećby można pracę odbudowy, zniweczyli przybysze obcy.

Dlategoteż źródłem trwałego, prawdziwego bogactwa społeczeństw i narodów może być tylko gospodarstwo, podczas gdy eksploatacja mimo chwilowego podniesienia dochodów, prowadzi wcześniej czy później do zubożenia.

II.

Przedmiotem, do którego w całej pełni zastosować można wszystko, co powiedziano wyżej, jest las i gospodarstwo lasowe. Niema chyba drugiego przedmiotu użytkowania, gdzieby różnica między umiejętnem gospodarstwem, a krótkowzroczną eksploatacją tak wybitnie we wszystkich swych konsekwencjach występowała; jest to następstwem, wynikającem z samej istoty i natury lasu.

Las bowiem jest *organizmem zbiorowym*; w skład jego wchodzą przedewszystkiem drzewa, nadające całemu zespołowi właściwy

charakter; ale oprócz drzew żyje i rozwija się tu nieprzebrana mnogość zwierząt i roślin, z których małą tylko cząstkę oko nieuzbrojone dostrzec może. Ogromna większość, to drobnoustroje, niedostrzegalne gołem okiem.

Cały ten zespół, w którym udział biorą i drzewa, i zwierzyna, przez człowieka zwana łowną, i zwierz drapieżny, i ptaki, i cały wreszcie świat owadów, które człowiek również podzielił na szkodliwe i pożyteczne, cała fauna podziemna, tak mało jeszcze znana i zbadana; flora podrzędna krzewów i ziół, nieprzebrane mnóstwo grzybów i bakteryj, żyjących na drzewach, w ściółce i pod ziemią — cały ten świat spleciony i związany ze sobą wspólnemi, nierozerwalnemi węzłami współżycia, tworzy jeden łańcuch przyczyn i skutków, łańcuch, w którym każde ogniwo zależne jest od całości, ma swoje znaczenie i swój cel.

Jeżeli wytniemy drzewa, wówczas znika zespół towarzyszących mu roślin i zwierząt, i odwrotnie, gdybyśmy zniszczyli wszystkie organizmy, żyjące pod cieniem drzewem, to i drzewa same istniećby nie mogły.

Współżycie tych mnogich organizmów układa się z biegiem całych pokoleń w pewne formy, zależne od gleby i klimatu, wytwarza się pewien ład, porządek i harmonia, a wszystkie organizmy i wywołane ich współżyciem zjawiska dążą do osiągnięcia pewnej równowagi.

Współżycie to i harmonia, panująca w lesie pierwotnym, nadają mu charakter społeczeństwa, rządzącego się w zbiorowem swem życiu pewnemi prawami, społeczeństwo, w którem panuje zasada oszczędności sił i środków, podobnie jak w dobrze zorganizowanem społeczeństwie ludzkiem. Las sam prowadzi więc pewnego rodzaju gospodarstwo, którego przebieg kształtuje się zależnie od klimatu i gleby, a w którem udział czynny bierze cała roślinność leśna, a więc nietylko drzewa, ale także i krzewy, zioła, mchy, grzyby i bakterje, — gospodarstwo, w którem czynnym jest również cały świat zwierzęcy, zarówno owady i dżdżownice, jak i zwierzyna łowna, i ptaki.

Wyświetlenie szczegółów tego współżycia i zjawisk będących wynikiem gospodarstwa, jakie przyroda prowadzi w łonie lasu, będzie kiedyś przedmiotem osobnej nauki *socjologji lasu*; nauki, która ogarnie całokształt zjawisk w życiu lasu i będzie jego syntezą. Na niej opierać się będą wszystkie działy wiedzy leśnika, ona kierować będzie wszystkiemi czynnościami, z których składa się gospodarstwo lasowe. Dziś znane nam są zaledwie ułamki tej rozległej wiedzy, widzimy tylko pojedyńcze cegiełki wspaniałej budowy i prze-

czuwamy zaledwie jej plan; szczegóły jednak wykryje dopiero przyszłość.

Nieliczne, a znane nam fakty oderwane ze współżycia organizmów leśnych, dowodzą niezbicie, że las uważać należy jako społeczeństwo roślinne, wiodące zorganizowany żywot, oparty na zasadach ścisłej ekonomji sił i środkow.

Wystarczy przytoczyć jako przykład tworzenie się ściółki, zjawisko właściwe tylko lasowi zwartemu, albowiem pod pojedyńczemi drzewami i w drzewostanie silnie przerzedzonym ściółka nigdy się nie tworzy.

Warstwa ta powstaje z obumarłych organów, które drzewa odrzucają jako nieużyteczne. Są to głównie uschnięte liście, a oprócz tego łuski pączkowe, przekwitłe kwiaty, kawałki kory, suche gałęzie, odpadające z oczyszczających się strzał i t. d. jednem słowem odpadki, które spełniły już swe funkcje fizjologiczne. Cały ten pokład ulega rozkładowi i zamienia się z biegiem czasu w próchnicę. Zachodzą jednak ścisłe stosunki między gatunkiem drzewa, rodzajem gleby, a formą, jaką przybiera rozkład ściółki i rodzajem drobnoustrojów, które są warunkiem tego rozkładu. Forma rozkładu ściółki i próchnicy wpływa dodatnio lub ujemnie na własności fizyczne górnych warstw gleby; od tego zależy obecność lub nieobecność fauny podziemnej, a więc i struktura gleby, a ta znów decyduje o łatwości odnowienia i o następstwie dalszych pokoleń. Wiadomo też, że do wykształcenia liści zużywają nasze drzewa leśne znacznie więcej soli pokarmowych niż do wytworzenia rocznego słoja, ale cała ilość zużyta na liście powraca, gdy one opadną jesienią, na powierzchnię gleby, umieszcza się początkowo w ściółce, a z niej, z wodą deszczową, dostaje się znów w głębsze warstwy, gdzie ponownie służyć może jako pokarm korzeniom drzew. W ten sposób powstaje krążenie soli pokarmowych; jedna i ta sama ilość odbyć może wielokroć razy wędrówkę od korzeni pniem do liści i napowrót do gleby, a fakt ten wskazuje, że las jako zespół roślinny rządzi się zasadą możliwej oszczędności środków.

Nadzwyczaj interesującem i dla gospodarstwa lasowego ważnem zjawiskiem, są ścisłe stosunki zachodzące między owadami, które określamy jako szkodliwe, ich pasożytami, a florą podrzędną ziół i krzewów. Wiadomo, że pasożyty gąsienic mniszki, barczatki, sówki i innych szkodników, żyją w pewnych stadjach swego rozwoju na właściwych sobie gatunkach roślin zielnych lub krzewów. Od obecności tych roślin w lesie zależną więc jest jego odporność przeciwko klęskom ze strony owadów szkodliwych; występowanie zaś tej flory zawisłe będzie od jakości górnej warstwy gleby, która jest wynikiem górnej warstwy ściółki.

W ten sposób splatają się wszystkie te zjawiska w jeden łańcuch współżycia, w którym każde ogniwo spełnia swoje zadanie, a wszystkie zjawiska układają się do równowagi, zapewniającej pomyślny rozwój całości.

Las pierwotny przedstawia się nam teraz jako harmonijna, zbiorowa całość, z której nie można wytrącić żadnej cząstki, bo inaczej zwichnie się równowagę, na jakiej oparła przyroda tę wspaniałą budowę.

Wynikiem owej harmonji jest niespożyta odporność lasu przeciwko klęskom elementarnym, przeciwko burzom i okiści, posusze i mrozom. Zarówno owady, jak i grzyby pasożytne nie przedstawiają dla lasu niebezpieczeństwa tak długo, jak długo naturalna równowaga i harmonia organizmów nie zostaną zakłócone.

Następstwem zaś tej wrodzonej odporności, wynikającej z istoty i organizacji lasu jest trwałość istnienia na raz zdobytem siedlisku, z którego las nigdy w zwykłych warunkach nie ustępuje i nieda się wyprzeć innym zbiorowiskom roślinnym. Zniweczyć go mogą tylko katastrofy, a najgroźniejszą z nich jest człowiek, nietylko przez eksploatację lasu, ale także przez nieumiejętne gospodarstwo.

Niwecząc las, niszczy także za jednym zamachem długowiekową pracę przyrody, skierowaną do wytworzenia zbiorowego organizmu, niszczy cały zespół, albowiem wycina nietylko drzewostan, ale wraz z drzewostanem rujnuje i resztę tego zbiorowego organizmu. A ponieważ właśnie ta reszta jest niezbędnym warunkiem pomyślnego rozwoju drzewostanu, więc wcześniej nie można myśleć o normalnym rozwoju lasu, dopóki znów nie wytworzą się takie same warunki współżycia i harmonji, jakie panowały dawniej — dopóki las sam sobie nie uprawi gleby tak, jak mu potrzeba, dopóki rozkład ściółki nie przybierze formy takiej, jaka tej glebie i rodzajowi drzewa jest właściwa, dopóki nie powróci wygnany z lasu świat zwierzęcy nadziemny i podziemny, dopóki nie rozwinie się flora podrzędna, właściwa temu typowi lasu.

Dopiero wówczas, gdy te wszystkie części napowrót się odnajdą, gdy zapanuje między niemi równowaga i harmonia, wtedy dopiero można mówić, że odnowienie lasu jest dokonane. Samo t. zw. zalesienie do prawdziwego odnowienia nie wystarcza, konieczny jest także powrót wszystkich tych części zbiorowego organizmu, które wprawdzie nie są drzewami, ale które mimo tego są niezbędnym warunkiem istnienia lasu.

Ale ów powrót, ta regeneracja zbiorowego organizmu jest dziełem pracy długich dziesiątków lat, okresów tem dłuższych, im

gwałtowniejszem było wkroczenie człowieka, im bardziej została zwichnięta zasadnicza równowaga.

Każda więc eksploatacja, każdy zrąb zupełny, dokonany na większej przestrzeni, burzy i niweczy nietylko drzewostany, ale nadwyręża również trwałość istnienia i zmniejsza odporność tych drzewostanów, które na tem miejscu, przez mozolną pracę ludzką powstaną, albowiem brak w nich będzie tej właśnie reszty warunków istnienia lasu, reszty, która składa się z całego szeregu organizmów i zjawisk, tworzących las w prawdziwem, istotnem tego słowa znaczeniu, — las zdrowy i odporny.

W ten sposób eksploatacja zagraża trwałości i ciągłości użytków nietylko przez zniweczenie fundamentalnego kapitału, od którego wolno pobierać tylko procenty, ale również przez zniweczenie na długie okresy lat biologicznych warunków istnienia trwałości, odporności i zdrowia przyszłych pokoleń lasu, które człowiek usiłuje wyhodować.

III.

Jeżeli człowiek pragnie z lasu uczynić przedmiot gospodarczy, to pamiętać musi przedewszystkiem o tem, aby zabezpieczyć trwałość i ciągłość użytków.

Dążność do zachowania tego postulatu gospodarczego jest zresztą tak dawna, jak dawnem jest gospodarstwo lasowe i nauka leśnictwa. Ustawodawstwa lasowe wszystkich państw do tego zresztą zmierzają.

Ale początkowo sądzono, że do tego wystarczą środki czysto *techniczne*, mianowicie: ustanowienie kolei rębności, wytworzenie prawidłowego odstopniowania klas wieku, obliczenie i przestrzeganie rocznego etatu, osiągnięcie zapasu normalnego i t. d. przy równoczesnem szablonowem odnowieniu wyciętych przestrzeni. Sposoby te jednak, zapewniające w najlepszym razie *ciągłość* użytków na pierwszą kolej, a właściwie na okres zużycia zapasów, nagromadzonych przez przyrodę, nie zabezpieczały bynajmniej *trwałości* istnienia lasu i trwałości użytków na daleką przyszłość. Przekonano się, że pominięcie *biologicznych* momentów prowadzi do kardynalnych błędów gospodarczych, jak: zatrata typu panującego, dowolna przemiana drzewostanów liściastych lub mieszanych na iglaste, zakładanie zbyt rozległych zrębów zupełnych, pozostawianie ich odłogiem przez długie lata, co pociąga za sobą ruinę i wyczerpanie gleby, niedbałe i szablonowe odnowienienie obcem, niedpowiedniem nasieniem.

Błędy te prowadzą w następstwie do zniszczenia przedmiotu gospodarczego, do zaniku lasu, a więc powodują straty zupełnie

realne, finansowe. Wprawdzie ujawniają się one dopiero po dłuższym szeregu lat, gdy dojrzewają nowe pokolenia lasu przez człowieka zasiane lub zasadzone, niemniej jednak dowodzą one, że w gospodarce swej człowiek zapomniał o tem, że ma do czynienia z organizmem żywym, zbiorowym.

Wszak i ostatnia, tak świeżo w pamięci wszystkich stojąca katastrofa, spowodowana przez sówkę w lasach pomorskich, nie jest niczem innem, jak tylko następstwem przemiany w dawnych latach drzewostanów mieszanych na czyste sosnowe. Podobną katastrofę przeżywają lasy świerkowe w Karpatach zachodnich, założone na miejscu typu panującego, jakim był las jodłowo-bukowy, niszczone dziś przez okiść i kornika i bliskie już zagłady. W obu wypadkach, przez zatratę typu panującego równowaga zjawisk zburzona została w najgłębszych fundamentach. Klęski osutki, szeliniaka i tyle innych, to wszystko są następstwa gospodarki nowoczesnej, która w lesie widzi tylko drzewa, a widzieć nie chce żywego organizmu.

Te i tym podobne fakty dowodzą niezbicie, że las nie da się wtłoczyć przemocą w żadne, choćby najkunsztowniej obmyślane formy, jeżeli one nie zgadzają się z jego naturalnym ustrojem i warunkami zewnętrznemi. A jeżeli jednak mimo tego żywy las będziemy usiłowali zgwałcić i nagiąć do naszych obliczeń, to on, choć początkowo przyjmie narzucany mu ustrój, strukturę i skład, jednak wcześniej czy później wybuchnie gwałtownym protestem znieważonej przyrody.

Myśli te świtały od dawna w głowach tych leśników, którzy patrzyli na las, jak na istotę żywą; ale dopiero w niedawnych czasach przybierać one zaczęły formę konkretną, i budzić się zaczęło przekonanie, że leśnictwo opiera się nie na samem tylko urządzeniu, na obliczeniu kolei finansowej, na szybkiem odnowieniu ręcznem wyciętych zrębów — ale, że trzeba także, i to przedewszystkiem, zachować cechy przyrodzone łasu, jako organizmu zbiorowego.

Do tego też zmierza nowoczesne leśnictwo od czasów Gayera, który pierwszy silnie zareagował przeciwko niezrozumieniu głębokich zadań leśnika, wysuwając na plan pierwszy utrzymanie produktywności gleby. Do tego samego celu zmierzały projekty powrotu do gospodarstwa przerębowego w najrozmaitszych jego formach, do tego skierowany jest system Wagnerowski, ku temu wreszcie dąży Möller w swym konsekwentnie i gruntownie pomyślanym „lesie trwałym".

Wszystko to jednak są tylko przejawy jednej i tej samej myśli przewodniej, która powoli zdobywa sobie podstawowe znaczenie w nauce leśnictwa, a myślą tą jest: zabezpieczyć w gospodarstwie

lasowem trwałość i ciągłość użytków, nietylko na zasadach technicznych, ale przedewszystkiem na zasadach biologji lasu, — zachowania jego zdrowia i odporności.

Las pierwotny, jak wykazaliśmy wyżej, posiada już w istocie i naturze swej możliwie najwyższą trwałość istnienia na raz zdobytem siedlisku i możliwie najwyższą odporność przeciw klęskom wszelkiego rodzaju. Chcąc więc zabezpieczyć ciągłość i trwałość użytków na najdalszą przyszłość, należałoby użytkowanie i gospodarstwo całe tak prowadzić, aby żadna z cech i właściwości lasu, jako organizmu zbiorowego, nie została zatracona.

Najskuteczniej osiągnęlibyśmy ten cel przez prowadzenie *umiejętnego* i racjonalnego gospodarstwa przerębowego; postępowanie to bowiem daje największą gwarancję, że harmonja i równowaga właściwa lasowi nie zostanie zachwiana, a trwałość istnienia lasu, tem samem ciągłość i trwałość użytków, najlepiej będzie zabezpieczona.

Ku temu też zmierzały usiłowania wielu leśników-biologów i nie da się zaprzeczyć, że gospodarstwo przerębowe zyskuje powoli, lecz stale coraz więcej zwolenników. Zarówno rozwój nauki o życiu lasu, jak i wzrastająca intenzywność ekonomiczna wskazują, że gospodarstwo przerębowe jest gospodarstwem przyszłości. Odpowiada ono zresztą najlepiej pojęciu *gospodarstwa* w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Drugim z kolei pod względem zabezpieczenia trwałości użytków sposobem, jest gospodarstwo zrębowe z odnowieniem samosiewem górnym. To postępowanie odpowiada jednak tylko wtedy warunkom biologicznym trwałości, jeżeli pierwsze cięcie odsłaniające zakłada się w roku nasiennym. W przeciwnym razie niweczy się ciągłość istnienia lasu i zmusza do ręcznego odnowienia. Samosiew jednak różni się zasadniczo od gospodarstwa przerębowego tem, że wytwarza na większych przestrzeniach ustrój równoletni czyli równowiekowy, który jest zasadniczo przeciwny ustrojowi lasu pierwotnego. Układ łączny, który bywa wynikiem samosiewu górnego i zrębów zbiorowych, zmniejsza jak wiadomo, odporność lasu, a tem samem nadweręża zasadę trwałości. W każdym razie oba te sposoby mają tę wielką zaletę, że zachowują typ panujący, co należy do najbardziej zasadniczych postulatów trwałości.

Trzecie miejsce w tym szeregu zajmuje gospodarstwo zrębowe z odnowieniem ręcznem zrębów zupełnych.

W tem postępowaniu możliwe są najrozmaitsze formy, mniej lub więcej zagrażające istnieniu lasu i trwałości użytków. Stosunkowo najmniejsze niebezpieczeństwo przedstawiają wązkie zręby, z natychmiastowem odnowieniem przez siew własnego nasienia,

przyczem następny zrąb zakłada się obok dawnego dopiero po upływie kilku lat. Im większe są odstępstwa od tych reguł, im szersze zręby, im dłużej wyczekiwać muszą na odnowienie, im miejsce pochodzenia nasienia bardziej odległe, z im większym uporem używa się sadzenia zamiast siewu, tem silniej niweczy się wrodzone cechy zbiorowego organizmu, tem gruntowniej podkopuje się istnienie lasu, tem bardziej też zagrożona jest w przyszłości ciągłość i trwałość użytków. Dochodzimy w ten sposób do zwykłej *eksploatacji*, pokrytej bardzo często kunsztownie obmyślonym planem gospodarczym, któremu na pozór nic zarzucić nie można, chyba tylko to, że wiedzie prostą drogą do ruiny lasu.

* * *

Przyszłość niedaleka pokaże, na jakie tory wejdzie leśnictwo polskie. Czyja myśl zwycięży? czy obywatela — *gospodarza*, czy przedsiębiorcy — *eksploatatora*? Czy zdołamy wytworzyć silne i na zasadach trwałości oparte *gospodarstwo* lasowe, czy też prowadzić będziemy dalej *eksploatację* i oddamy resztki naszych borów na eksport zagraniczny, dla wzbogacenia naszych sąsiadów?

W ostatnim numerze jednego z czasopism niemieckich czytałem niedawno następujące zdanie:

„Przewidywać należy, że Polska, prowadząc dalej dotychczasową lekkomyślną gospodarkę, już wkrótce wyczerpie swoje zapasy. Dlatego zawczasu pomyśleć należy o nawiązaniu stosunków handlowych z Rosją, aby sobie zapewnić potrzebną ilość surowca".

Tak mówią o nas Niemcy! Czy zdobędziemy się na tyle siły i obywatelskiego ducha, aby czynami zaprzeczyć temu zdaniu, i zachować polski las, jako niezrównany wytwór ojczystej przyrody, a zarazem jako źródło bogactwa dla najdalszych pokoleń, czy też pójdziemy dalej po linji, wytkniętej nam przez wrogów?

J. KOSTYRKO.

Znaczenie pochodzenia żołędzi, używanych do siewu.

W № 10 Lasu Polskiego z października 1922 roku omawiano doświadczenia, prowadzone przez Kienitza nad wartością gospodarczą nasion sosny pospolitej różnego pochodzenia. Dotychczasowe wyniki prac tego uczonego, jak również szeregu innych leśników różnych krajów zdają się nam dawać poważną przestrogę w kwestji używania właściwych nasion do odnawiania naszych drzewostanów sosnowych.

Z dużem zadowoleniem należy stwierdzić, że nasze władze państwowe wyciągnęły z tej przestrogi należyty wniosek, o czem świadczy wprowadzenie ceł prohibicyjnych na importowane nasiona drzew iglastych, jak również wydanie przez administrację lasów państwowych z początkiem bieżącego roku zakazu zakupywania tych nasion z zagranicy, nałożenie na organy administracji leśnej obowiązku zaspokajania zapotrzebowania na nasiona siewne przez własną produkcję, a w razie ostatecznym z wyłuszczarń krajowych, w każdym zaś wypadku przy zapewnieniu sobie gwarancji odpowiedniego pochodzenia nasienia.

Drugim co do znaczenia, zwłaszcza na rynku zewnętrznym, pierwszym zaś z liściastych gatunkiem co do wartości, zajmowanego obszaru i granic zasiągu, jest u nas dąb.

Ustalona przed wojną opinja dębu wołyńskiego, w roku ubiegłym odnowiona na rynku angielskim jako dębu polskiego[1]), może nasunąć niejedną poważną refleksję i pobudzić do zajęcia się tym gatunkiem, poważnie u nas zaniedbanym.

Dewastacja i karczunki lasów dębowych na południowym i północnym wschodzie, szablonowe zastępowanie go sosną w przeważającej ilości wypadków, brak jakiegokolwiek pielęgnowania w utrzymujących się młodnikach dębowych—to wszystko nie stawia pomyślnych horoskopów naszej gospodarce dębowej.

Może należałoby na tem miejscu przedewszystkiem zachęcić do zwrócenia baczniejszej uwagi na tego do niedawna senjora naszych puszcz? Ograniczyć się muszę do skierowania wszystkich, u których przyjmą się słowa zachęty, do znacznego szeregu prac z tej dziedziny, rozrzuconych po naszych czasopismach leśnych[2]).

Sam zajmę się sprawą wymienioną w tytule: zagadnieniem wartości żołędzi siewnej różnego pochodzenia.

W ostatnich latach spotkać się można z niem było w trzech czasopismach: w „Det Forstlige forsögsvaesen in Danmark (H. 4 B. 4 z 1914 roku i H. 3 B. 5 z 1920 roku), „Forstvissenschafliches Centralblatt (str. 405 — 419 i 463 — 484 z 1922 roku) i „Centralblatt für das gesamte Forstwesen“ (№ 4/6 1923). W pierwszem omawiane są wyniki obserwacji dokonanych przez A. Haucha (Proveniens vorsög med Eg) nad zasiewami na powierzchniach próbnych w duńskich lasach państwowych żołędzi, pochodzących z różnych krajów Europy

---

[1]) Timberman (Portland, Oregon) z kwietnia 1924 w artykule „Brytyjski handel drewnem w ciągu 1923 roku“ pisze: „*dąb polski* jest specjalnie poszukiwany na rynku angielskim dla swoich dobrych dymensji“, „interesującą nowością roku 1923 jest wybitny (50%) wzrost importu drewna twardego zwłaszcza dębu z Europy Środkowej zwłaszcza Polski i Jugosławji“.

[2]) Częściowa bibljografja: Sokołowski — Hodowla lasu 1921 str. 313.

(między innemi i z b. Galicji). W drugiem Mathai (Die waldbauliche Bedeutung der Samenprovenienz bei der Eiche) omawia rezultaty dotychczasowych badań przez szereg uczonych, prowadzonych na tle ostatnich teorji z genetyki.

W trzeciem (Untersuchungen über die wirtschaftliche Bedeutung der Herkunft des Saatgutes der Stieleiche) A. Cieslar podaje przebieg i rezultaty własnych badań, prowadzonych w ciągu lat 20 nad wzrostem upraw i młodników dębowych na powierzchniach próbnych w 21 punktach b. monarchji austro-węgierskiej a nadto w Szwecji i Francji.

Ostateczne wnioski powyższych trzech prac dadzą się streścić w następujących punktach:

1. Ze względu na szerokie granice zasiągu dębu szypułkowego występuje on w bardzo różnych warunkach klimatycznych, tworzy przeto rasy klimatyczne (Cieslar).

2. Na podstawach fenologji można wyróżnić 6 pasów w granicach zasiągu dębu w Europie: a) wczesny, o klimacie morskim, gdzie liście rozwijają się przed 24 kwietnia a wegetacja trwa 200 dni, b) wczesny, o dość ciepłym klimacie, gdzie liście rozwijają sie od 24 kwietnia do 2 maja i wegetacja trwa 180 — 190 dni, c) wczesny, o umiarkowanym klimacie, gdzie liście rozwijają się między 3 a 5 maja a wegetacja trwa 163—173 dni, d) późny, o chłodnym klimacie, gdzie liście rozwijają się między 6 a 10 maja i wegetacja trwa 158—162 dni, e) późny, o zimnym klimacie z rozwojem liści między 11 a 18 maja i wegetacją w ciągu 154 — 157 dni, f) b. późny, zimny z rozwojem liści po 19 maja i wegetacja w ciągu 145 i mniej dni. Rasy poszczególnych pasów wyróżnić można zarówno na podstawie oznak wymienionych, jak też, kierując się towarzyszącemi gatunkami drzew i roślinami zielnemi (Mathai).

3. Ścisły związek między ciężarem żołędzi a przyrostem wyraża się szybszym znacznie przyrostem siewek powstałych z większych żołędzi, przyczem jednak różnica ta wyrównywa się stopniowo tak, że w 12-tym roku jest już minimalna, w 18-ym – żadna (Cieslar).

4) Żołędzie, pochodzące z drzew o szybkim przyroście na wysokość wykazują większy przyrost siewek, o ile różnica między klimatem drzew macierzystych i miejscem wysiewu nie jest zbyt wielka; im większa jest ta różnica, tem bardziej wyraża się to w gorszym rozwoju drzew. Zwiększony przyrost na wysokość zaznacza się jednak, jeżeli żołędzie z klimatu łagodniejszego wysiać w klimacie ostrzejszym (Cieslar).

5. Stwierdzono dziedziczenie kształtu korony i strzały oraz formy wzrostu po drzewach macierzystych. Oczywiście, że mowa być może tylko o cechach indywidualnych, nie nabytych. Przy zbiorze

żołędzi na siew, należy zwracać uwagę na te cechy drzew macierzystych (Hauch i Cieslar).

6. Przy wyborze żołędzi siewnych w Europie Środkowej, należy ograniczać się do drzew macierzystych, które rosną w warunkach klimatycznych takich samych lub bardzo zbliżonych do warunków miejsca wysiewu (Hauch, Mathai, Cieslar). Należy w rachubę brać wtedy terminy rozwijania się liści, ich żółknięcia i opadania a zwłaszcza tworzenia się pędów świętojańskich. Uzyskuje się wtedy gwarancję odpowiedniego przyrostu i formy, odporności na przymrozki oraz mącznicę (Hauch).

7. Nasiona, pochodzące z okolic o chłodniejszym klimacie niż miejsce wysiewu, dają gwarancję wytrzymałości siewek na przymrozki; odwrotnie sprowadzone z okolic o klimacie cieplejszym, zwiększają to niebezpieczeństwo (Cieslar).

8. Przy porównaniu klimatu drzew macierzystych i miejsca wysiewu nasion brać należy w rachubę nietylko średnią temperaturę i długość okresu wegetacyjnego, ale i ilość opadów oraz stosunki wilgotności powietrza, jak również stan wilgotności gleby. Zgodność większej ilości tych czynników wpływa na większą odpowiedniość nasienia dla warunków miejscowych (Cieslar).

9. Typy drzew o szczupłych koronach wykazują zwykle duży stopień gonności strzały. Odsetek drzew takich w drzewostanie zależy w pewnej mierze od siedliska i warunków wzrostu drzew macierzystych (w stosunku do drzewostanu) oraz od zgodności siedliska tychże i młodego drzewostanu. Fakt, że pnie prostsze mają większy przyrost na grubość, jak również, że gdzie jest mniej drzew gałęzistych i krzywych, stopień gałęzistości i krzywizny jest mniejszy — daje wyraźne wskazówki przy pielęgnowaniu drzewostanów dębowych.

Dla nas w Polsce zagadnienie pochodzenia nasienia dębu nie przedstawia się tak, jak w Danji, gdzie ze względu na małą ilość starszych drzewostanów dębowych i rzadkie lata nasienne, w rachubę wchodzi import żołędzi. Mimo to i u nas zagadnienie to jest dość złożone, ze względu na duży obszar kraju i wybitne różnice klimatyczne. Dąb północno - wschodniego pojezierza i płyty litewskiej również ma mało wspólnego z dębem śląskim, podkarpackim i pokuckim, jak dąb z morskiego pobrzeża i Pomorza z dębem Podola, Wołynia i Polesia.

Gdyby jakiekolwiek prace badawcze z tej dziedziny miały być kiedy przeprowadzone (dotąd niestety głucho zupełnie), za pierwsze zadania w stosunku do dębu uważać by należało:

1) określenie występujących w kraju ras dębu (obydwu gatunków) względnie wytknięcie sprecyzowanych przez Mathai'a pasów wegetacyjnych,

2) stwierdzenie praktyczne, przez założenie szeregu powierzchni próbnych, jakiego pochodzenia (krajowego) żołędzie mogą i powinny być używane do siewu z największą korzyścią gospodarczą w poszczególnych częściach kraju.

Podatki komunalne a lasy państwowe.

Niema chyba takiego podatku w Polsce, któryby nie wywoływał mniejszych lub większych sprzeciwów. Nic przeto dziwnego, że podatek gruntowy, płacony z lasów państwowych, nie odbiega od utartego zwyczaju i wywołuje szeregi zastrzeżeń. Zresztą podatek ten, dzięki bardzo skomplikowanym przepisom wykonawczym, rzeczywiście jest trudnym do uchwycenia.

Komunalne podatki gruntowe, płacone są na podstawie Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 747), której art. 2 powiada, że podatki komunalne od gruntów i budynków pobiera się tylko w *formie dodatków* do podatków państwowych od gruntów i budynków. Wyjątek stanowi b. zabór rosyjski, gdzie grunty i budynki należące do Państwa mogą być obciążone *tylko samoistnemi podatkami w wysokości kwot*, któremi *podobne* grunty i budynki są obciążone *dodatkami do podatków państwowych.*

Właśnie to wyjątkowe położenie gruntów państwowych w b. zaborze rosyjskim nastręcza szeregi trudności i komplikacyj, od których przypuszczam są wolne grunty państwowe w innych b. zaborach. Trudności te potęguje fakt, że życie gminne pod berłem carskiem prawie że nie istniało w znaczeniu normalnie i zdrowo pojętego samorządu gminnego a było tylko parodją takowego; to też gminy muszą nagwałt dostosowywać się do zmienionych a normalnych warunków bytu, co przy ciężkiem położeniu finansowem, powoduje wzmożone opłaty.

Gminy, rozkładając podatek gruntowy na poszczególnych płatników, winny się stosować do przepisów dawnej ustawy rosyjskiej z 1903 r. i rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 10 września 1920 r. (Dz. Ust. 97 poz. 639), które polecają określać wysokość stawki podatkowej, w zależności od *klasyfikacji gruntów i zaliczają lasy do V klasy*, przyczem z 1 morgi lasu płaci się tyle, co z 1 morgi ziemi użytkowej (Rozporządzenie z dn. 15.VI.24 r. Dz. Ust. 65 poz. 505).

Zupełnie od podatku wolne są: a) lasy ochronne; b) kultury leśne do lat 30, od czasu zakulturowania; c) grunty pod wszelkiemi wodami (rzeczki, strumienie, stawy i jeziora); d) wszelkie nieużytki (lotne piaski, błota, drogi, przegony i t. p.).

O wymiarze samoistnego podatku każdy płatnik winien być zawiadomiony oddzielnie zapomocą doręczenia orzeczenia wymiarowego (Dz. Ust. Nr. 94 z dn. 26.IX.23 r. poz. 747 art. 46).

Samoistny podatek gruntowy, wymierzony na podstawach wyżej wskazanych, winien być pobrany w terminie poboru państwowego podatku gruntowego, (Dz. Ust. Nr. 31 z 10.IV.24 r. poz. 317 § 2).

W razie, jeśli podatek został niesłusznie nałożony, płatnikowi przysługuje prawo odwołania się do władzy nadzorczej (którą dla gmin wiejskich jest Wydział Powiatowy) w przeciągu dni 14, licząc od następnego dnia od chwili otrzymania zawiadomienia o wymiarze podatku, *co jednak nie uwalnia do terminowego uiszczenia takowego*, gdyż zwłoka oprócz kar w wysokości 2% miesięcznie powoduje przymusowe ściągnięcie podatku (Dz. Ust. 94 z 26 IX.23 r. poz. 747 art. 48; Dz. Ust. 31 z dn. 10.IV.24 r. poz. 317, § 7 i Dz. Ust. 31 z 1923 r poz. 189).

Oto możliwie przejrzyście ujęta procedura nakładania samoistnego podatku gruntowego, wraz z uzasadnieniem prawnem, która jednak w praktyce, dzięki różnym powodom, staje się niezmiernie zawikłaną.

Zanim zajmiemy się analizowaniem całej sprawy, musimy stwierdzić, że rozważania nasze będą miały na celu tylko poprawę przepisów, normujących podstawy uchwalania podatku gruntowego, nie kwestjonując bynajmniej samego podatku. Prawie każdy podatek wymaga takiego sposobu ujęcia krytyki, w szczególności zaś tego domagają się podatki komunalne, gdyż od siły lub słabości finansowej samorządów zależy dużo: te państwa są silne, które potrafiły życie samorządowe postawić na wysokim stopniu niezależności materjalnej, co pozwoliło związkom komunalnym przejąć znaczną część świadczeń społecznych i oświatowo-kulturalnych na siebie i tą drogą odciążyło Skarb Państwa od szeregu wydatków.

Niezliczone trudności przy wymiarze i poborze samoistnego podatku gruntowego wytwarzają obie strony t. j. tak gminy jak i płatnicy (w danym wypadku lasy państwowe).

Gminy przedewszystkiem nie trzymają się podstawowych przepisów o podatku gruntowym, stosując przeważnie *jedną stawkę podatkowa dla wszystkich klas gruntu* nie bacząc na to, że przy wymiarze podatku, winna być uwzględniona *klasyfikacja gruntów.* Ta jedna stawka sprawia, że V klasa gruntów płaci to samo co I kl. a co zatem idzie lasy, zaliczone do V kl. płacą więcej, niż by się im należało

W dalszym ciągu gminy częstokroć nie stosują się do przepisów

żądających: a) by odpisy uchwał zgromadzenia gminnego, dotyczących budżetu, były zaświadczone przez władze nadzorcze (Wydział Powiatowy); b) by do zawiadomienia o wymiarze podatku dołączano dowód, stwierdzający, że stawka z lasów państwowych nie jest wyższa od stawki sąsiednich podobnych gruntów.

Wreszcie gminy opodatkowują wszystkie grunta należące do lasów, zapominając, że w lasach jest znaczny procent ziemi wolnej od opodatkowania (patrz wyżej).

Lasy państwowe utrudniają pobór podatku gruntowego, dzięki małemu obznajmieniu się z podatkami gminnemi pracowników nadleśnictw i konieczności wskutek tego przesyłania do władz zwierzchnich— celem opinji prawnej nawet takich nakazów płatniczych, którym nic zarzucić nie można.

Tak więc obustronne, nie zawsze umiejętne, ujęcie spraw podatkowych powoduje, że powstają wielkie sumy niezapłaconego podatku gruntowego z lasów państwowych, co, z jednej strony naraża zarządy gminne na częste i ciężkie przesilenia finansowe, a z drugiej strony powoduje bezwarunkowo duże straty dla Skarbu, gdy wypadnie płacić procent za zwłokę.

Widać z powyższego, że podatek gruntowy i tak mało elastyczny i sprawiedliwy, dzięki różnym wpływom nie osiąga swego celu t. j. nie zasila w porę i stale kas gminnych. Należy przeto, rozplątawszy przeróżne zawikłania wyjaśnić sprawę w sposób taki, by wymiar i pobór samoistnego podatku gruntowego odbywał się bez niepotrzebnych rozgoryczeń i nie nastręczał żadnych wątpliwości.

W pierwszym rzędzie należy przeprowadzić jaknajprędzej *klasyfikację gruntów*, tam gdzie jej niema i *wymierzać stawki podatkowe w zależności od klasy gruntu*. Dłuższe odwlekanie tej sprawy sprawia, że podatek gruntowy staje się wręcz niesprawiedliwym, bo grunty bardzo złe i bardzo dobre płacą jednakowe sumy podatku od morgi. Nie ulega wątpliwości, że klasyfikowanie gruntów jest bardzo trudne i nawet częstokroć zaraz po zakończeniu pozostawia dużo do życzenia, niepodobna jednak bez niego się obyć, skoro wszystkie ustawy o samoistnym podatku gruntowym tego żądają.

Dalej należy roztrzygnąć sprawę, co należy rozumieć pod określeniem: „sąsiednie, podobne grunta“. Zarządy lasów stoją na stanowisku, że sąsiednie podobne grunta są to grunta pod lasami prywatnemi; samorządy zaś twierdzą, że są to *grunta orne*, *należące do tej samej klasy*, *co lasy t. j. do V.*

Niewątpliwie należy się przychylić do tego ostatniego określenia, gdyż w większości gmin niema lasów prywatnych, które by były typowemi „sąsiedniemi podobnemi gruntami“ a w braku takich lasów

gminy nie mogąc pod określeniem „sąsiednie, podobne grunta“ rozumieć gruntu ornego V kl. nie mogłyby wogóle żądanych zaświadczeń przedstawić. Taki stan rzeczy musiał by się nader ujemnie odbić na sprawach finansowych gmin, szczególniej tych, w których lesistość sięga 70%—80%, a którym brak lasów prywatnych.

Następnie na baczne rozważenie zasługuje sprawa wyłączenia pewnej kategorji gruntów leśnych od opłaty jakichkolwiek stawek podatkowych. Takie wyłączenie nasuwa wiele trudności, z których ważniejsze postaram się wyliczyć:

1) Brak definitywnego urządzenia lasów w większości nadleśnictw sprawia, że niepodobna ściśle określić, ile mianowicie gruntu w danym lesie powinno być wyłączone z opodatkowania na rzecz gminy;

2) Nawet gdyby po ostatecznem urządzeniu obliczenie takie dało się ściśle przeprowadzić, ilość mórg, niepodlegających opodatkowaniu *nie będzie stałą* i rok rocznie będzie się zmieniała w zależności od nowych wyrębów, zmian w wieku kultur, pożarów leśnych i t. p. czynników;

3) Budżet gminy, układany na rok następny długo przed 1 stycznia, musi dokładnie przewidzieć sumy wpłacone z lasów tytułem podatku gruntowego, a jak te sumy przewidzieć, nie mając *stałej ilości mórg opodatkowanych* (względnie wolnych od podatku).

4) Nadleśnictwa nie będą mogły w okresie ustalania budżetu gminy na rok następny, podać z całą ścisłością ilości mórg, które w roku następnym będą musiały być wolne od podatku, gdyż obliczenia te mogą być mylne z różnych względów;

5) Nawet, gdyby nadleśnictwa zdołały żądane wyliczenia zestawić, ilość mórg wolnych od podatku, będzie zawsze w gminach budziła wątpliwości i wywoła różne niepożądane kolizje.

Biorąc to wszystko pod uwagę, zdaje się być rzeczą pewną, że *opodatkowanie lasów w stosunku morgi za morgę z wyłączeniem mórg, nie podlegających opodatkowaniu nie wydaje się szczęśliwem* i że szukać należy innego sposobu opodatkowania, którýby był i sprawiedliwszym i łatwiejszym do uchwycenia tak dla gmin nakładających podatki, jak i dla płatników.

Zanim przedstawię mój wniosek, obliczmy przeciętnie, jaki procent wynoszą powierzchnie wolne od opodatkowania w stosunku do całego lasu. W normalnie zalesianych drzewostanach przy osiemdziesięcioletniej gospodarce, procent kultur do lat 30 wyniesie około 37·5%; dodając do tego jakie 2·5—10% (zależnie od lokalnych warunków) na wszelkie nieużytki, wody i inne, otrzymamy przeciętnie około 48% gruntów wolnych od opodatkowania. W nienormalnych warunkach cyfra ta jeszcze trochę się podniesie, lecz rzadko kiedy przekroczy 50%.

Dlatego też bez obawy o *nadpłacenie* podatku gruntowego, można by przyjąć zasadę, że *lasy, opłacają podatek gruntowy ze wszystkiej ziemi, będącej w ich posiadaniu, lecz stawka z morgi lasu wynosi 0·5 stawki z morgi ziemi użytkowej V klasy.*

Od opodatkowania są wolne *tylko lasy ochronne*, jako dające nikłe dochody a przez to samo nie czyniące zadość postulatowi skarbowości, wymagającemu, *by podatek gruntowy był opłacany z dochodu i to czystego.*

W powyżej wskazanych warunkach o nadpłaceniu podatku gruntowego nie mogło by być mowy. Możliwym byłby tylko fakt niewielkiego niedopłacenia. Fakt niedopłacenia, w zasadzie obchodzący tylko gminy, nie przedstawiał by się dla tych ostatnich zbyt groźnie, gdyż mała niedopłata równoważona by była:

1) *Pewnością* dochodu ze *stałej ilości* opodatkowanych mórg lasu.

2) Stała ilość mórg lasu, opodatkowanych w stosunku 1 : 0 5; umożliwiłaby gminom przewidzieć w preliminarzu budżetowym na rok następny *dokładny wpływ podatku gruntowego z lasów*, co pozwoli ustalić definitywne cyfry przychodu i do niego stosować wydatki.

Nakoniec, powinno być uregulowane w drodze rozporządzenia *szybkie* płacenie przez lasy państwowe *prawidłowo* wymierzonego samoistnego podatku gruntowego tak, by nie było żadnych kar za zwłokę.

Mam wrażenie, że gdyby sprawa podatku gruntowego została unormowana w powyżej zaprojektowany sposób, to zyskała by na tem sprawność wymiaru i pobierania podatku, z czego niewątpliwie obie strony byłyby zadowolone.

Stefan Ruśkiewicz.

Nieco nowych liczb z dziedziny statystyki lasów polskich.

II.

Powszechny spis jednodniowy ludności z dnia 30.IX 1921 roku, ze względu na zastosowanie formularzy spisowych zawierających wiele szczegółów, pozwolił na uzyskanie nieco liczb dotyczących własności leśnych. Gł. Urząd Statystyczny stopniowo opracowuje te, drugorzędne ze względu na charakter spisu, materjały i ogłasza je w swoich publikacjach. Byłoby rzeczą niezmiernie ciekawą zorjentować się co do dalszych, istniejących planów zamierzonego opracowania przez tę instytucję wszystkich materjałów, uzyskanych drogą tego spisu a dotyczących lasów.

Tymczasem podajemy dwa wyciągi z tablic ogłoszonych w „Wiadomościach Statystycz.“, zawierające szczegóły dotyczące lasów wspólnych oraz ilości gospodarstw leśnych i mieszanych różnych wielkości

Pierwsza tablica („Wiad. Statyst.“ Nr. 9 z kwietnia 1924 roku), obejmuje liczby odnoszące się do województw centralnych, wschodnich i południowych łącznie ze Śląskiem Cieszyńskim (lasów wspólnych niema); z prowincyj więc objętych spisem brak województw zachodnich (Śląska Górnego i części okr. admin. wileńskiego obejmującej terytorjum b. Litwy Środkowej spis wymieniony nie obejmował); dane te nie są ostateczne.

Okręgi administracyjne (województwa)	Powierzchnia lasów wspólnych w ha								
	Ogółem	Gromad wiejskich	Ludności kilku wsi	Ludności gminy	Wsi i dworu	Ludności miasta	Wsi i miasta	Grup wyznaniowych	Innych grup
Warszawskie	5673,8								
Łódzkie	9570,1								
Kieleckie	18289,7								
Lubelskie	11308,4								
Białostockie	9240,2								
Razem wojew. centralne	54082,2	29477,3	3316,4	1532,6	1326,8	17487,3	839,8	498,4	626,2
Okr. adm. wileń.	959,6								
Nowogródzkie	4342,5								
Poleskie	58022,3								
Wołyńskie	10334,0								
Razem wojew. wschodnie	73658,4	66415,0	3216,6	22,4	470,1	1288,8	1103,2	130,2	1012,3
Krakowskie	22441,0								
Lwowskie	38721,7								
Stanisławowskie	26178,7								
Tarnopolskie	12707,8								
Razem wojew. południowe	100049,2	1179,0	3161,5	85076,5	—	3460,6	—	3874,1	3297,5

Druga tablica („Wiadom. Statyst.“ Nr. 10 z maja z. r. i Nr. 20 z listopada z. r.) obejmuje te same co poprzednio prowincje, jednak bez Śląska Cieszyńskiego; dane są ostateczne. Odnośnie do samej nomenklatury, jako gospodarstwa leśne rozumiano te, których całą powierzchnię stanowią lasy; jako gospodarstwa leśno-rolne — w których przeszło 50% powierzchni stanowią lasy; jako rolno-leśne — w których przeszło 50% powierzchni stanowią role. Należy żałować, że w opracowaniu tej tablicy Gł. Urząd Statystyczny pominął liczby dotyczące powierzchni poszczególnych gospodarstw (jak to uwzględnił w innych tablicach, tyczących wyłącznie gospodarstw rolnych), względnie ich części. Również jako brak tej tablicy wymienić trzeba nieuzgodnienie skali wielkości gospodarstw, z zastosowaną przy opracowaniach wyników spisu gospodarstw ponad 50 ha ogólnego obszaru; należało w każdym razie uwzględnić osobno grupę gospodarstw od 20 — 50 ha.

Ilość gospodarstw leśnych, leśno-rolnych i rolno-leśnych.

WOJEWÓDZTWA	Typy gospodarstw	Do 2 ha		2—5 ha		5—20 ha		20—100 ha		100—1000 ha		nad 1000 ha		Ogółem	
		Wszystkich gospodarstw													
		Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
Ogółem b. dzielnica rosyjska	Leśne	549	0,2	151	0,0	95	0,0	46	0,1	95	1,2	79	8,7	1015	0,0
	Leśno-rolne	1036	0,3	1782	0,3	4467	0,5	1624	2,9	732	9,0	479	52,7	10120	0,6
	Rolno-leśne	13984	4,0	101915	17,8	260992	32,0	26800	48,2	4597	56,2	322	35,5	408610	22,6
Województwa centralne	Leśne	499	0,2	116	0,0	60	0,0	27	0,1	84	1,5	66	13,3	852	0,1
	Leśno-rolne	942	0,3	1361	0,4	2697	0,5	514	1,6	363	46,5	235	47,7	6112	0,5
	Rolno-leśne	11589	4,3	78052	21,5	198636	36,1	15758	48,2	3008	54,1	181	36,3	307224	25,1
Województwa wschodnie	Leśne	50	0,1	35	0,0	35	0,0	19	0,1	11	0,4	13	3,2	163	0,0
	Leśno-rolne	94	0,1	421	0,2	1770	0,7	1110	4,8	369	4,1	244	9,2	4008	0,7
	Rolno-leśne	2395	3,0	23863	11,4	62356	23,3	11042	48,3	1589	60,8	141	34,2	101386	17,4
Województwa południowe	Leśne	340	0,1	38	0,0	40	0,0	50	0,8	129	4,1	35	9,2	632	0,1
	Leśno-rolne	1403	0,2	1585	0,4	1390	1,0	330	5,2	679	21,7	238	62,6	5625	0,5
	Rolno-leśne	31516	5,0	76265	19,7	51585	36,2	2694	42,4	1303	41,6	99	26,1	163462	13,9

Wszystkie liczby, o których dotychczas pisałem, odnosiły się tylko do ilości, względnie powierzchni gospodarstw leśnych. Są to liczby pierwsze, do których się dochodzi zarówno przy poznawaniu pojedyńczych objektów leśnych, jak przy orjentowaniu się co do lesistości okręgu, prowincji względnie kraju całego. Są to jednak liczby najprymitywniejsze i nie można sobie naprawdę przedstawić jakiego takiego obrazu bogactw leśnych większych lub mniejszych obszarów leśnych, jeżeli się nie zapoznać z ich zagospodarowaniem oraz możliwą i rzeczywistą wydajnością w masie drzewnej. Przedwojenna statystyka lasów polskich przeważnie nie zawierała tych danych w opracowaniach polskich.

W źródłach urzędowych b. państw zaborczych można było znaleść materjały, odnoszące się do b. zaboru pruskiego (Kwart. statyst. państwa niemieckiego 1917, dane dotyczące lasów ze spisu z roku 1913) i b. zaboru austrjackiego (Rocznik statyst. minist rolnictwa 1910 rok); o ile do pierwszych można zwrócić się z zaufaniem, można jednak wszelkie dane uzyskać w granicach dawnych regencji, o tyle drugie, choć podane powiatami, zawierają przeważnie liczby biurkowe, nie oparte na faktycznem stwierdzeniu. B. zabór rosyjski żadnych danych dotyczących ogólnej produkcji lasów nie posiadał. (Patrz tabl. str. 24 i 25).

Jak niezbędną jest jednak taka orjentacja w możności produkcyjnej naszych lasów, przekonać się można przeglądając prace dotykające lub traktujące o polityce leśnej Polski; wszędzie się można natknąć na różnorodne szacowanie tej produkcji, oparte przeważnie na jednej teoretycznej liczbie produkcji z 1 ha lasu; szacowania te są różne, zależnie od tendencji autora dowiedzenia tej lub owej tezy. Wszelkie liczby dotyczące produkcji uzyskane w ten sposób, pomijając inne braki, wykazują zupełnie nieliczenie się ze zmianami, jakie w lasach polskich zaszły w okresie wojny w latach powojennych.

Departament leśnictwa Ministerstwa Rolnictwa i D. P., opracował zawarte w poniższej tablicy (patrz str. 24) liczby orjentacyjne, dotyczące przybliżonej produkcji lasów polskich, opierając się na posiadanym materjale z lasów państwowych. Liczby te, choć w $^2/_3$ (lasy niepaństwowe) oparte na przybliżeniu, powinny służyć jako właściwe wytyczne w zagadnieniach polskiej polityki drzewnej do czasu, kiedy będziemy mieli inne, oparte na bezpośredniem stwierdzeniu, przedewszystkiem więc na powszechnym spisie lasów, który jest niezaprzeczoną koniecznością.

Józef Kostyrko.

Przeciętna roczna produkcja lasów polskich

№ bieżący	WOJEWÓDZTWA	Powierzchnia lasów w ha — Ogólna produkująca drewna: państw.	innych	ogółem	Produkcja — Lasów państw.: Z 1 ha pow-i produk. drewno	Ogólna	Lasów: Z 1 ha pow-i produk. drewno
1	Lwowskie	26253	650357	676610	4,3	107000	3,6
		24895	616000	640895			
2	Stanisławowskie .	243016	385004	628020	4,3	1010000	3,2
		235029	372000	607025			
3	Tarnopolskie . .	—	273940	273940	—	—	2,5
			249000	249000			
4	Krakowskie . . .	21923	385734	407657	3,5	67500	3,4
		19924	340000	359294			
5	Pomorskie . . .	275406	79548	354954	3,4	935000	3,0
		275406	79548	354954			
6	Poznańskie . . .	199643	262470	462113	3,3	659000	2,9
		199643	262470	462113			
7	Łódzkie	80358	199117	279485	2,3	167000	2,8
		72515	176500	249015			
8	Warszawskie . . .	109934	232955	342889	2,3	218800	2,8
		94522	201800	296322			
9	Kieleckie	245002	379366	624368	4,1	911700	3,7
		236058	359000	595058			
10	Lubelskie	93148	558345	651493	3,8	340000	3,5
		89492	535000	624492			
11	Białostockie . . .	517522	169777	687299	3,3	1431000	3,0
		434410	142000	576410			
12	Wołyńskie	271781	573766	885547	3,1	551200	2,8
		179331	379000	558331			
13	Nowogródzkie . .	174767	398338	573105	2,7	382300	2,4
		141636	323000	464636			
14	Poleskie	361677	914137	1273814	2,6	508000	2,3
		195248	493000	688248			
15	Śląskie	9676	133822	143498	2,1	28000	3,2
		9054	125000	134054			
16	Ziemia Wileńska .	205290	511680	716970	2,6	480000	2,3
		184691	455000	639691			
	Razem	2835406	6108356	8943762	3,1	7796500	2,9
		2571024	5102318	7673342			

w obecnym okresie gospodarczym.

roczna w m³ — innych — Ogólna	roczna w m³ — OGÓŁEM	Na 1-go mieszkańca wypada lasu ha	Na 1-go mieszkańca wypada rocznie drewna m³
2208000	2315000	0,25	0,85
1190000	2200000	0,46	1,63
622000	622000	0,19	0,46
1189600	1257100	0,21	0,63
238300	1173300	0,38	1,25
116000	1375000	0,23	0.70
494000	661000	0,12	0,29
565000	783800	0,11	0,26
1328000	2239700	0,25	0,88
1870000	2210000	0,31	1,06
426000	1857000	0,53	1,45
1060000	1611200	0,59	1,15
775000	1157300	0,69	1,40
1135000	1643000	1,33	1,88
400000	428000	0,13	0,38
1047000	1527000	0,74	1,58
15263900	23060400 czyli przeciętnie 3,05 m³ z 1 ha powierzchni, produkującej drewno	0,33	0,85

Ź R Ó D Ł A

Ogólna powierzchnia lasów państwowych i prywatnych w/g tablic opublikowanych przez Departament Leśnictwa. Pow-a produkująca według danych W-łu Urządzenia lasów dla lasów państwowych, dla prywatnych wyliczona przy przyjęciu tegoż stosunku do powierzchni ogólnej, co w lasach państwowych poszczególnych województw; w woj. tarnopolskiem za podstawę przyjęto ustosunkowanie tych pow-i z woj. lwowskiego, w woj. poznańskiem i pomorskiem obydwie pow-e są identyczne, uwzględniono bowiem za dotychczas podawaną statystyką tych lasów jedynie powierzchnie bezwzględnie leśne (produkcyjne). Liczby, określające produkcję względną (z 1 ha powierzchni produkującej) obliczono dla lasów państw. jako przeciętne z preliminowanej na rok 1923 produkcji z 1 ha i normalnej produkcji z 1 ha; w lasach b. zaboru pruskiego także z uwzględnieniem wydajności z 1 ha w latach 1919 — 22; w lasach woj. warszawskiego i łódzkiego; niska produkcja z 1 ha tłomaczy się dużą pow-ą wyrębów i przerębów okupacyjnych i wojennych (normalna produkcja 3,08 m³ z 1 ha) (analogicznie w lasach śląskich); liczby te dla poszczególnych województw przyjęto w przybliżeniu stosownie do przynależności danego województwa do zarządu okręgowego lasów państw. (nie przez zestawienie leżących w granicach danego województwa nadleśnictw). Produkcję z 1 ha w lasach prywatnych przyjęto jak o 10% niż w las. państw.; w woj. łódzkiem i warszawskiem za podstawę przyjęto normalną produkcję z 1 ha las. państw. (3,08 m³ z 1 ha); w woj. małopolskich liczby przyjęto ze statystyki b. Kraj. Insp. lasów; w woj. śląskiem za podstawę przyjęto produkcję z 1 ha w woj. krakowskiego i poznańskiego i wyliczono stąd przeciętne. Produkcję ogólną uzyskano przez mnożenie liczb powyższych przez liczbę pow-i produkującej. Liczby wzgl. wyrażające stosunek ogólnej pow-i leśnej oraz ogólnej produkcji lasów do zaludnienia odnośnych województw wyliczono z liczb poprzednich biorąc za podstawę liczby dotyczące zaludnienia według ostatnich spisów ludności (1921, Górny Śląsk i b. Litwa środkowa 1919).

Wykaz cen drewna i przetworów drzewnych

zebrany przez Departament Leśnictwa.

Grudzień 1924 r.

Ceny w okręgach Wileńskim, Białowieskim i Łuckim

w okresie od 1.XII 1924 r. do 1.I 1925 r.

Loco wagon stacja załadowania.

Kloce i dłużyce sosnowe eksport. 20—25 cm.	za 1 m³	10 — 14 szyl
„ „ „ „ 25—30 „	„	14 — 16 „
„ „ „ „ ponad 30 „	„	16 — 18 „
Kloce dłużyce świerkowe o 10—15% taniej.		
Drewno kopalniane sosnowe	za 1 m³	8 — 9 „
„ papiernicze.	za 1 mp	9.5 — 12 zł
Słupy telegraficzne sosnowe	za 1 m³	12 — 13 szyl
Kloce dębowe fornirowe	„	88 — 90 zł
„ „ stolarskie odziomkowe. . .	„	55 — 62 „
„ jesionowe	„	52 — 53 „
„ olszowe	„	24 — 26 „
„ osikowe, na zapałki	„	25 — 27 „
Sosnowe podkłady za 1 sztukę	—	3.5 — 3.6 „
„ slipry „ „ „	—	7 — 8 „
Dębowe podkłady „ „ „	—	5.8 — 6 „
Bale sosnowe obrzynane	za 1 m³	46 — 48 „
„ świerkowe „	„	37 — 41 „
Deski sosnowe stolarskie nieobrzynane . .	„	41.5 — 44.2 „
„ „ budowlane	„	25 — 29 „
„ świerkowe „	„	21 — 24 „
Klepka dębowa niemeńska za 1 kopę redukc.	—	396 — 398 „
„ „ bindra za 1 skład	—	33 — 35 „
Drewno opałowe twarde liściaste	za 1 mp.	6 — 7 „
„ „ olszowe	„	5 — 5.50 „
„ „ sosnowe	„	4 — 5 „

Ceny przetworów drzewnych loco wagon stacja Hajnówka lub Białowieża

za 1 kg. wagi netto:

Terpentyna „Medicinale puriss. A", chemicz. czysta	1.35 zł.	
„ „ „ B	1.10 „	
„ „ „ C	1.05 „	
„ Album II, słomkowa	0.90 „	
„ Flavum III, żółta	0.80 „	
„ III B	0.70 „	
Węgiel drzewny sosnowy, retortowy, gruby . . .	0.10 „	
Smoła drzewna sosnowa	0.14 „	
Dziegieć czarny aptekarski	0.16 „	

Kraków.

Ceny w okresie od 1.XII 1924 r. do 1.I 1925 r.

Kloce jodłowe i świerkowe tartaczne	za 1 m³	15 zł
Drewno kopalniane	„	12 „
Kloce dębowe tartaczne	„	48 „
„ fornirowe	„	75 „
Deski jodłowe i świerkowe stolarskie	„	41 „
„ „ „ budowlane	„	30 „
Belki „ „	„	31 „
Deski dębowe stolarskie	„	48 „
„ „ wagonowe	„	75 „

Dyrekcja Okręgowa L. P. Lwów.

Licytacja na sprzdaż około 2000 m³ dębiny na pniu

Nadleśnictwo Kuty w dniu 26.XI 1924 r.

do 20 cm.	7.50 zł.
21 — 20 cm.	12.— „
31 — 40 „	16.80 „
41 — 50 „	21.60 „
ponad 50 cm.	26.40 „ (14% po nad taksę)
Nadleśnictwo Kałusz, licytacja dn. 11.XII. Wyniki jak w nadleśnictwie Kuty	

Dyrekcja Okręgowa L. P. Łuck.

Skład na stacji Klewań, licytacja w dniu 13.XII.

Slipry—5000 sztuk, przeważnie 7′	za sztukę	6.00 zł.
Tymbry, materjał stary z dużą ilością braków	za 1 m³	22.05 „

Licytacja w dniu 4.XII w D. O. L. P. Łuck, na materjały loco stacja kolejowa.

Nadleśnictwo	Sortyment	Za	Cena w złotych
Snowidowicze	Rundy dębowe	1 m³	32
„	Kloce belgijskie dębowe	1 szt.	3.20
„	Kopalniaki sosnowe	1 m³	6.16 — 6.25
Podłużne	Plansony dębowe	„	68 — 70
„	Kloce sosnowe	„	8.10 — 12
Kostopol	„ „	„	9 — 12
„	„ jesionowe	„	23.10
Kowel	Tymbry sosnowe	„	25
Klewań	Plansony, dąb	„	50
„	Kloce, dąb loco las	„	12,50
„	Podrozjazdnice dąb	1 szt.	1.62 — 1.70
„	Podkłady pojedyńcze	„	3.70
„	„ podwójne	„	6.75 — 7.40
Rafałówka	Plansony dąb	1 m³	72. — 75
„	Dębowe podkłady pojedyńcze	1 szt.	1.70 — 3.15
„	„ „ podwójne	„	3 — 6.50
„	„ „ potrójne	„	4.50 — 7.60

Nadleśnictwo	Sortyment	Za	Cena w złotych
Rafałówka	Dębowe podkłady poczwórne	1 szt.	10 — 14
„	Kloce belgijskie dębowe	„	3
„	„ sosnowe	1 m³	8.10 — 12
Karpiłówka	Kopalniaki sosnowe	„	6 25 — 7.12
Łuck	Plansony dębowe	„	66 — 68
„	Kloce „	„	27 — 28
Prypeć	Bindra 12″	skład	8.40 — 10.50
„	„ 15″	„	12
„	„ 18″	„	14 — 18
„	„ 22″	„	16.80 — 22.50
„	„ 27″	„	24 — 27.50
„	„ 32″	„	38.40 -- 43
„	„ 38″	„	40.80 — 46
Ołyka, tartak	Deski sosnowe I kl.	1 m³	40.50
„ „	„ „ III „	„	24.50
„ „	„ „ IV „	„	16.50
Kiwerce, tartak	Tymbry sosnowe	„	26.40
Susk	Dębowe słupy telegraficzne	„	9.50
„	Drewno opałowe twarde	1 mp	3.50 — 3.75
„	„ „ miękkie	„	2 — 3.50

Dyrekcja Okręgowa L. P. Warszawa.

Nadleśnictwo Koło, sprzedaż z wolnej ręki dn. 20.XII z. r. w stanie wyrobionym.

Dąb, jesion	do 20 cm . . .	24 zł	
„ „	21 — 30 cm . .	30 „	
„ „	31 — 40 „ . .	36 „	
„ „	41 — 50 „ . .	41,50 „	
„ „	ponad 50 cm . . .	47,50 „	
Grab, klon	do 20 cm . . .	23 „	
„ „	21 — 30 cm . .	25 „	
„ „	31 — 40 „ . .	28 „	
„ „	41 — 50 „ . .	30 „	
Brzoza, olsza	do 20 cm . . .	21 „	
„ „	21 — 30 cm . .	23 „	
„ „	31 — 40 „ . .	24,50 „	
„ „	41 — 50 „ . .	27 „	
Sosna, modrzew	do 20 cm . . .	19,50 „	
„ „	21 — 30 cm . .	22 „	
„ „	31 — 40 „ . .	23,50 „	
„ „	41 — 50 „ . .	25,50 „	
Świerk, jodła	do 20 cm . . .	13,50 „	
„ „	21 — 30 cm . .	16 „	
„ „	31 — 40 „ . .	18,50 „	
„ „	41 — 50 „ . .	19,50 „	
Lipa, osika	do 20 cm . . .	17 „	
„ „	21 — 30 cm . .	18,50 „	
„ „	31 — 40 „ . .	21,50 „	
„ „	41 — 50 „ . .	24 „	
Olsza szara	do 20 cm . . .	10 „	
„ „	21 — 30 cm . .	12 „	
„ „	31 — 40 „ . .	13,50 „	
„ „	41 — 50 „ . .	16 „	

Topola, wierzba do 20 cm . . .	8,50 zł
„ „ 21 — 30 cm . .	10 „
„ „ 31 — 40 „ . .	12,50 „
„ „ 41 — 50 „ . .	14 „
a) Dla 2-ej kl. jakości wszystkich rodzajów zniżka 20%.	
b) Dla murszywych wszystkich rodzajów zniżka do 30%.	
Grab — szczapy	13 „
„ okrąglaki	10,50 „
„ gałęzie	9 „
„ chróst cienki . . .	3,50 „
Dąb, klon, jesion — szczapy . .	12 „
„ „ „ okrąglaki . .	10 „
„ „ „ gałęzie . . .	8 „
„ „ „ chróst cienki . .	3,50 „
Brzoza, olsza cz. — szczapy . .	10,50 „
„ „ okrąglaki . .	9 „
„ „ gałęzie . . .	7 „
„ „ chróst cienki . .	3 „
Sosna, modrzew — szczapy . .	9 „
„ „ okrąglaki . .	7,50 „
„ „ gałęzie . . .	6 „
„ „ chróst cienki . .	2 „
Świerk, jodła — szczapy . . .	8 „
„ „ okrąglaki . . .	7 „
„ „ gałęzie . . .	5,50 „
„ „ chróst cienki . .	2 „
Lipa, osika — szczapy . . .	7 „
„ „ okrąglaki . . .	6 „
„ „ gałęzie . . .	5 „
„ „ chróst cienki . .	1,70 „

Dyrekcja Okręgowa L. P. Poznań.

Nadleśnictwo Potrzebowice, submisja dn 28.XI r. z. na drewno z lasów, zniszczonych przez sówkę, wyrębu 1924 r.

Sosna, budulec 1442 m³ . . .	po 12,49 zł
„ kopalniaki 2863 „ . . .	„ 7,90 „

Nadleśnictwo Oborniki, licytacja 11.XII.

Dąb II kl.	45,76 zł
Brzoza V kl.	13,10 „
Sosna II „	24,79 „
„ III „	19,01 „
„ IV „	12,84 „
„ kopalniaki	7,91 „
„ szczapy użytkowe za 1 mp . .	11,38 „
„ wałki „ „ . .	5,72 „

Dyrekcja Okręgowa L. P. Bydgoszcz.

Nadleśnictwo Grabówno, licytacja z wykluczeniem handlarzy w dn. 17.XII r. z.

Dąb IV kl.	18,69 zł
Sosna III kl.	20,99 „
„ IV „	15,92 „

Dąb — szczapy opałowe za 1 mp . .	12 zł	
„ wałki „ „ . .	10 „	
Olsza—szczapy opałowe „ . .	11,60 „	
„ wałki „ „ . .	7 „	
Osika—szczapy opałowe „ . .	6,40 „	
„ wałki „ „ . .	5,25 „	
Sosna—szczapy opałowe „ . .	8,40 „	
„ wałki „ „ . .	5,70 „	
Brzoza—szczapy opałowe „ . .	10 „	
„ wałki „ „ . .	6,62 „	

Dyrekcja Okręgowa L. P. Toruń.

Nadleśnictwo Przewodnik,
licytacja lokalna 25.XI z drzewostanów zniszczonych przez sówkę.

Sosna II kl.	19,86 zł
„ III „	15,51 „
„ IV „	10,95 „
„ wałki użyt. 1 mp.	5,65 „
„ szczapy opał. „	6,71 „
„ wałki „ „	4,78 „

Nadleśnictwo Dąbrowa,
licytacja dla handlarzy 9 XII drewno z lasów, zniszczonych przez sówkę.

Sosna szczapy opał. 1 mp.	6,02 zł
„ wałki „ „	4,11 „
„ gałęzie I kl. „	1,91 „

Nadleśnictwo Łąkorz,
licytacja lokalna 15.XII.

Sosna I kl.	23,57 zł
„ II „	22,98 „
„ III „	22,45 „
„ IV „	22.17 „
„ drągi I kl. za 1 szt.	1,92 „
„ „ II „ „	1,30 „
„ szczapy opał. 1 mp.	10,50 „
„ wałki „ „	7,21 „

Nadleśnictwo Szarłata,
submisja dla handlarzy 18.XII.

Sosna I — IV k. 1 m³	13,84 zł

Dyrekcja Okręgowa L. P. Gdańsk w Toruniu.

Nadleśnictwo Lubichowo,
submisja 6.XII.

Sosna, los 1 177 m³ po	20,50 zł
„ „ 2 1059 „ „	17,50 „
„ „ 3 102 „ „	16,00 „

Nadleśnictwo Darzlubie,
submisja 6 XII.

Dąb 65 m³ po	20,65 zł
Buk 563 „ „	16,32 „
Swierk 83 „ „	16,55 „

Nadleśnictwo Kościerzyna, licytacja lokalna 19.XII.

Dąb II kl. 1 m³	22,27 zł	Świerk II kl. 1 m³	17,33 zł
„ III „ „	21,11 „	Sosna II „ „	18,74 „
„ IV „ „	19,70 „	„ III „ „	16,54 „
„ V „ „	18,94 „	„ IV „ „	14,84 „
Buk II „ „	18,75 „	Osika szczapy opał. 1 mp.	4.13 „

Górny Śląsk Niemiecki.

Ceny w okresie od 1.XII 1924 r. do 1.I 1925 r. w złot. mark. niemieck. loco las

Sosna I kl.	za 1 m³	31	35,40	50
„ II „	„	25,20	30,50	42
„ III „	„	21,50	24,90	33
„ IV „	„	16,20	18,90	23
„ I/IV „	„	23,40	30,70	35,50

Drewno kopalniane	za 1 m³	11.40	12,00	12,60
Świerk I kl.	„	23	26,80	34
„ II „	„	20	22,40	26
„ III „	„	17.40	18,90	20,70
„ IV „	„	13.20	15,50	17,70
„ I/IV „	„	16,40	21,00	28,10
Świerk, drewno celulozowe . . .	za 1 mp.	8,30	10,30	10,50
Dąb I kl. B				46,40
„ II „ „				36,80
„ IV „ „				31,10
„ V „ „				23,60
Buk I kl. A				42,30
„ II „ „				30,00
„ III „ „				26,40
„ IV „ „				19,40
„ V „ „				16,00
„ I „ B				37,00
„ II „ „				30,50
„ III „ „				17,50
Dębowe drewno opałowe szczapowe	za 1 mp.			8—12
Bukowe „ „ „	„			9—12
Olszowe i brzozowe dr. opał. „	„			6—9
Sosnowe drewno opałowe szczapowe	„			8—10
Dębowe „ „ krąglakowe	„			7—10
Bukowe „ „ „	„			7—10
Olszowe i brzozowe dr. opał. „	„			5—8
Sosnowe drewno opał. krąglakowe	„			7—9

Brandenburgja.

Ceny w okresie od 1.XII 1924 r. do 1.I 1925 r.
w złotych markach niemieckich loco las.

Sosna I kl.	za 1 m³	38.60 — 46.20
„ II „	„	30.90 — 41.20
„ III „	„	24.70 — 27.80
„ IV „	„	19.60 — 25.60
„ I — IV kl.	„	26.90
Sosnowe drewno kopalniane		10.75
Dąb IIII/V kl.		50.50
Buk II/V kl.		17.70
Olsza IV/V kl.		27.50
Brzoza IV/V		20.40
Sosnowe drewno opałowe szczapowe	za 1 mp.	11
„ „ „ krąglakowe	„	9.20

Z piśmiennictwa.

Dr. Marjan Sokołowski. Chrońmy przyrodę ojczystą i jej zabytki. Wydawnictwo Państwowej Komisji Ochrony Przyrody № 6. Kraków 1924 str. 30.

Staraniem Państwowej Komisji Ochrony Przyrody wyszła krótka, ale nader treściwa broszura, która ujmuje zwięźle całokształt zagadnienia ochrony przyrody. Zaznaczywszy we wstępie potrzebę podobnej pracy i brak jej dotychczasowy w literaturze polskiej, omawia autor kolejno poszczególne dziedziny ochrony.

Motywy, dla których chroni się jakiekolwiek przedmioty przed zagładą są: historyczno-patrjotyczny, estetyczny, przyrodniczo-naukowy i wychowawczy.

Przedmiotami ochrony przyrody mogą być: parki natury t. j. duże obszary, wyłączone zupełnie lub częściowo z gospodarki ludzkiej), rezerwaty, (podobne obszary, tylko znacznie mniejsze), wreszcie zabytki i pomniki natury (okazy ze świata zwierzęcego, roślinnego lub nawet mineralnego, zasługujące na ochronę bądź ze względu na swe dawne pochodzenie, bądź ze względu na rozmiary, podania i t. d.). Szereg przykładów głównie z dziedziny botaniki objaśnia podwyższe pojęcia.

Sposoby i środki ochrony przyrody są rozmaite: dobrowolne zrzeczenie się ze strony właściciela praw do danego przedmiotu, ustawy administr. (zabraniające n. p. polowania lub wyrębu lasów), wreszcie wywłaszczenie.

W ustępie p. t. Rozwój idei i organizacja zestawione są w krótkości wyniki poczynań w tym kierunku w Stanach Zjednoczonych A. P., Kanadzie, Australji, Szwecji, Szwajcarji, Niemczech, Anglji, Francji, Belgji, Czechach i Rosji. Podane są szczegóły dotyczące organizacji (obywatelskiej czy państw.) prawodawstwa i wyników pracy (parki natury i rezerwaty).

Ostatni rozdział, zatytułowany: Ochrona przyrody w Polsce, zawiera naprzód rozwój idei ochrony przyrody we wszystkich trzech zaborach, a następnie w niepodległem już państwie. Akcja cała oohrony przyrody w Polsce skupia się w Państwowej Komisji Ochrony Przyrody w Krakowie (Lubicz 46.).

Podległe jej „kuratorja“, mające siedzibę w miastach uniwersyteckich obejmują swą działalnością cały obszar Rzplitej. Łączność zaś z najszerszemi warstwami kołami społeczeństwa utrzymywana jest przez t. zw. członków-korespondentów.

Osobno zestawiona jest stosunkowo już bogata, jak się okazuje, literatura polska. Z literatury obcej przytoczone są bądź dzieła ważniejsze, omawiające całokształt zagadnienia ochrony przyrody, bądź też tyczące się przyrody polskiej.

W dodatku przedrukowany jest Kwestjonarjusz wydany przez P. K. O. P. dla zebrania materjałów o przedmiotach godnych ochrony w Polsce.

Broszura, dzięki swemu charakterowi informacyjnemu i troskliwie zebranej literaturze, stanowić może podstawę do pogadanek i wykładów na temat ochrony przyrody wogóle, w szczególności zaś ojczystej. Dlatego powinna znaleźć się w bibliotekach nauczycielskich i uczniowskich, harcerskich, wojskowych i turystycznych. Wreszcie dotrzeć powinna do rąk jaknajszerszego ogółu społeczeństwa i przyczynić się do zmiany mylnych często poglądów na istotę i zadanie ochrony przyrody. *X.*

Dr. F. K. Terlikowski, prof. uniw. poznańskiego: Kwasowość gleb, jej przyczyny i sposoby zwalczania. Poznań 1924.

Nakładem „Roczników Nauk Rolniczych" w Poznaniu (Sołacz, ul. Mazowiecka 26) wyszła świeżo książka pod powyższym tytułem. Książka ta omawia w zwięzły — lecz równocześnie jasny i wyczerpujący sposób — ten — tak bardzo dla leśnictwa aktualny temat, jakim jest kwasowość gleb; wszak wiemy, że bardzo wiele gleb leśnych jest kwaśnych, co oddziaływa na rozwój roślinności, a w szczególności ma doniosły wpływ na rozwój drzew i drzewostanów.

Spotykamy dalej w książce powyższej wskazówki, w jaki sposób można rozpoznać i ocenić stopień zakwaszenia gleb, oraz jak należy przeciwdziałać jego wzmaganiu się.

Książka ma 76 stron druku — oprócz tego zawiera 2 fotografje i 2 mapy. *R.*

Książki i pisma, nadesłane do Redakcji.

„Rolnik", tygodnik rolniczy ilustrowany, poświęcony sprawom gospodarstwa wiejskiego z jego wszelkiemi gałęziami; organ urzędowy Tow. gospodarskiego. (Lwów, ul. Kopernika № 20). Wydawnictwa rok LVII № 2 z roku 1925.

Treść numeru: A. Misiągiewicz: Przesilenie gospodarcze. — Dr. W. Zaklika: Wpływ szachownicy gruntów na kształtowanie się charakteru ludu polskie-

go. — W. Swederski: W sprawie taryfy na ocenę i kontrolę nasion. — Z postępu rolniczego. — Drobne porady gospodarcze. — Przegląd krytyczny wydawnictw. — Z działalności Władz i Instytucyj rolniczych. — Komunikaty Tow. gosp. Wschodniej Małopolski. — Komunikaty Związku Ziemian. Wieści rolnicze z kraju i zagranicy. — Poradnik gospodarczy. — Pokłosie pracy rolniczej. — To i owo. — Pośrednictwo pracy i handlu. — Z rynków rolniczych krajowych i zagranicznych. — Feljeton: St. Kostheim: Sprawozdanie z czynności komitetu Tow. gosp. za r. 1923, złożone na Radzie ogólnej dnia 13 grudnia 1924.

„Samorząd“, tygodnik, poświęcony sprawom samorządu ziemskiego. Rok VII № 1.

Treść numeru: Na Nowy Rok. — Organizacja pracy zrzeszenia samorządów powiatowych. — Zjazdy samorządowe. — Życie samorządowe. — Jerzy Kuncewicz: Sejm, Senat, a samorząd. — Z biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego. Poradnik samorządowy. Pośrednictwo pracy. Ogłoszenia.

„Ziemia“, miesięcznik krajoznawczy ilustrowany. Rok IX. № 12 z roku 1924.

Treść numeru: Kazimierz Demel: A, B, C o Bałtyku. — J. W. Kosmowska: Z podań pomorskich. — Al. Janowski: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1924. — Kronika. — Sprostowanie. — Treść „Ziemi“ w roku 1924.

„Sylwan“, organ małop. Towarzystwa leśnego i Spółdzielni leśników. Rok XLII. Grudzień 1924.

Treść numeru: Stanisław Sokołowski: Śp. Władysław hr. Zamojski, wspomnienie pośmiertne. — Stefan Studniarski: Przyczynek do badań nad strukturą gospodarstwa leśnego (C. d.). — Stanisław Staszkiewicz: Z wycieczki absolwentów oddziału lasowego Politechniki Lwowskiej (dokończenie). — Komunikat. — Wykaz członków małop. Tow. leśnego z końcem roku 1924.

„Przegląd leśniczy”, czasopimo miesięczne założone w roku 1876. — Poznań; grudzień 1924.

Treść numeru: W. Przybylski: — Pomoc państwowa na odbudowę gospodarstw, zniszczonych skutkiem wojny. St. Woszczyński — W. Łuczkiewicz: Kilka uwag o niektórych warunkach życiowych drzewostanów. — J. Ziółkowski: Szkody wyrządzone przez sówkę chojnówkę. — H. Sienkiewicz: Pieśń litewskich borów. — Ks. J. Niedbał: Ciężkie czasy. — Komunikaty. Sprawozdanie z zebrania zarządu i delegatów oddz. Pozn. Zw. Z. L. w Rz. P. — Różne: Odezwa do Leśników b. zaboru pruskiego. — Sprawa posad dla absolwentów leśnictwa. — 50-lecie pracy zawodowej p. Wł. Rektorowskiego. — Udatne polowanie. — Pokwitowanie. Literatura: J. Paczoski-Przegląd literatury fachowej. — Dodatek: Helena Mniszek: Książęta Boru

„Echa Leśne“, popularne pismo leśne, miesięcznik, wydawany przez Zw. Z. L. w Rz. Pol. Rok I. m. 9 z grudnia 1924 r.

Treść numeru. Leon Jezierski: Kilka uwag o wpływie lasów na klimat i urodzajność kraju. — Jedwab z drzewa sosnowego. (przedr.) — Węgiel drzewny i jego znaczenie w karmieniu zwierząt. — L. T: Myślmy o sobie. — L. T., Pogadanki gajowego Marcina. — Z życia Z. Z. L. w Rzp. P. — Kursy dla straży eśnej w nadl. Grajewo. — Różne. — Spis rzeczy.

Z życia Z. Z. L. w Rzplitej Polskiej.

Protokół posiedzenia Zarządu Głównego w d. 17 listopada 1924 r.

Obecni kol.: Bielański, Chmielewski, Fijałkowski, Hoppen, Jedliński, Jezierski, Loret, Malinowski, Makarewicz, Nagabczyński, Schwarz, Tinz, Tokarski i Zagórski.

Nieobecność usprawiedliwili kol.: Żurkowski, Mołodyński. Nieusprawiedliwili kol.: Woszczyński.

Zebraniu przewodniczy prezes kol. Zagórski.

Na porządku dziennym były następujące sprawy:

1. Memorjał Oddziału Radomskiego, domagający się ustawowego przyznania Związkowi wpływu na bieg spraw, dotyczących leśnictwa.

2. Sprawa udzielenia zwrotnej pożyczki w sumie 500 zł. inż. E. Migdałowi na dokończenie wydawnictwa p. t. Bibljografia leśna i łowiecka.

3. Sprawa Oddziału Brzeżańskiego, domagającego się interwencj Związku wobec oszczerczych napaści na członków Oddziału.

4. Sprawa rezygnacji kol. Kloski ze stanowiska redaktora „Lasu Polskiego".

Po zreferowaniu sprawy przez sekretarza kol. Tinza, memorjał Oddziału Radomskiego przekazano Prezydjum do rozpatrzenia, czy jest możliwość uzyskania tych praw, jakich domaga się Oddział Radomski.

Sprawę udzielenia zwrotnej pożyczki na dokończenie wydawnictwa kol. E. Migdałowi referował kol. Tinz. Po dyskusji Zarząd Główny uchwalił zaczekać na rezultat odpowiedzi M. R. i D. P. dokąd podobną prośbę wniósł petent, tembardziej, że Prezydjum ma wiadomości, że subwencja zostanie przez M. R. i D. P. udzieloną w razie przeciwnym uchwalono zaliczkę udzielić.

W sprawie Oddziału Brzeżańskiego, Zarząd Główny polecił Prezydjum zwrócić się piśmiennie do właściciela dóbr Brzeżany, z propozycją podjęcia wspólnej akcji dla ustalenia prawdziwości podnoszonych zarzutów przeciwko członkom tamtejszego Oddziału, będącym pracownikami lasów Brzeżańskich.

Sprawę rezygnacji kol. Kloski ze stanowiska redaktora „Lasu Polskiego", referuje kol. sekretarz komunikując, że, prowadząc akcję dotyczącą reorganizacji adm. lasów państwowych, postarało się Prezydjum Zarządu o artykuł p. t. Organizacja czy dezorganizacja

Z. L. P. zobowiązując się wobec autora, że nazwisko jego pozostanie dla wszystkich tajemnicą.

Zapewniwszy autorowi absolutną dyskrecję, nie mogło Prezydjum ujawnić jego nazwiska Redaktorowi (nawet nie wszyscy członkowie Prezydjum znali to nazwisko). Oddając wspomniany artykuł Redaktorowi objaśniłem, że Związek życzy sobie zamieszczenia artykułu w listopadowym numerze „Lasu Polskiego", oraz dodałem, że potrzeba jeszcze pareset odbitek artykułu tego oddzielnie, dla rozrzucenia ich w Sejmie i Senacie. Redaktor kol. Kloska artykuł przyjął. Po kilku dniach otrzymał Zarząd Główny pismo red. Kloski, zgłaszające rezygnację ze stanowiska redaktora; pomiędzy innemi, jako główny motyw rezygnacji wysunął kol. Kloska nie ujawnienie mu nazwiska autora wspomnianego artykułu.

Jakkolwiek Prezydjum zostało zaskoczone postanowieniem kol. Kloski, to jednakże, zabezpieczyło sobie ciągłość wydawnictwa, pertraktując o objęcie Red.kcji z kim innym. Wobec powyższego referent stawia wniosek następującej treści: Zarząd Główny na posiedzeniu w dniu 17 listopada r. z. po odczytaniu listu kol. Kloski, jako redaktora, oraz po wyjaśnieniach Prezydjum postanowiło:

„Przyjąć do wiadomości rezygnację kol. Kloski ze stanowiska redaktora, polecając Prezydjum podjęcie starań, aby ciągłość wydawnictw organów Związku na tem nie ucierpiała".

Dyskusja wywołana tą sprawą da się ująć w dwu postawionych wnioskach, a mianowicie: kol. Fijałkowskiego, aby Prezydjum Zarządu Głównego usprawiedliwiło się, dlaczego nie zawiadamiało redaktora kol. Kloskę o posiedzeniach Zarządu Głównego oraz dlaczego nie podało mu do wiadomości nazwiska autora artykułu p. t. „Organizacja czy dezorganizacja Z. L. P." i wniosek drugi kol. Bielańskiego: Zarząd Główny Związku przyjmuje do wiadomości rezygnację redaktora kol. Kloski i poleca Prezydjum wyrazić mu uznanie za dotychczasową pracę.

Poddany pod głosowanie wniosek kol. Fijałkowskiego uzyskał jeden głos; wniosek kol. Bielańskiego uchwalono 13 głosami. Sprawę redakcji poruczono Prezydjum do załatwienia w myśl wniosku referenta.

Następny punkt, nieobjęty porządkiem dziennym, a dotyczący reorganizacji Zarządu Lasów Państwowych, uznany został za ściśle poufny; po złożeniu szczegółowego sprawozdania przez Prezydjum, posiedzenie zostało zamknięto o godz. 10 wieczorem poczem odbyło się posiedzenie Prezydjum, trwające do godziny 1 w nocy.

Sekretarz: *Tinz.* Prezes: *Zagórski.*

Sprawozdanie z nadzwyczajnego walnego zebrania Lwowskiego Oddziału Zw. Z. L. w Rz. P. P.

W dniu 8 grudnia 1924, odbyło się we Lwowie w sali filji Politechniki ul. Ś-go Marka l. 1 — nadzw. walne zebranie Lwowskiego oddziału Z. Z. W w Rz. P. P. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia.
2. Wybór brakujących członków Zarządu.
3. Sprawa stworzenia kół oddziału.
4. Sprawa kwalifikacji na leśniczych.
5. Sprawa leśników prywatnych.
6. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie, odbytego w dniach 25 i 26 października 1924.
7. Sprawozdanie prezesa, z akcji Zarządu Gł. Związku, przedsięwzięły w sprawie reorganizacji administracji lasów państw.
8. Wnioski i interpelacje.

1. Po zagajeniu zebrania przez prezesa oddziału G. Chmielewskiego, w którym podziękował prof. Wierdakowi za zaszczycenie zebrania swoją obecnością i za udzielenie sali na zebranie, odczytano i przyjęto protokół z ostatniego Walnego zgromadzenia.

2. Ponieważ wybrany poprzednio wiceprezesem oddziału inż. A. Berwid zrezygnował z tej godności — przystąpiono tedy do wyboru nowego wiceprezesa; w głosowaniu kartkami wybrano wiceprezesem oddziału prof. A. Kozikowskiego.

Następnie przeprowadzono wybory czwartego delegata na Zjazd Delegatów w Warszawie oraz sądu koleżeńskiego. W głosowaniu kartkami wybrano delegatem na Zjazd inż. St. Golczewskiego, członkami sądu zaś pp. inż. Gańczakowskiego, inż. Schwarza i insp. Erazma Chmielewskiego; zastępcami sędziów wybrano: pp.: Kielskiego i Frey'a.

3. Ze względu na fakt, że organizacja Związku Z. L. w Rz. P. P. na terenie Małopolski dopiero właściwie powstaje, poruszono sprawę — w jaki sposób należy tworzyć oddziały i Koła Związku i w jaki sposób terytorjalnie ich rozdzielić. Na temat ten wywiązała się ożywiona i dłużej trwająca dyskusja, po której przyjęto ostatecznie wniosek prof. Kozikowskiego, upoważniający Zarząd oddziału lwowskiego do tworzenia kół miejscowych w takich miejscowościach, w których członkom łatwo się zbierać; w tym celu Zarząd oddziału porozumie się z delegatami-leśnikami.

4. W sprawie kwalifikacyj, niezbędnych do otrzymania stanowiska leśniczego w lasach państwowych porozumiano się z oddzia-

łem suwalskim; istnieje w sprawie tej kilka projektów, które jednak daleko od siebie odbiegają; jedne z nich bowiem żądają aby do uzyskania stanowiska leśniczego wymagano od kandydata ukończenia gimnazjum z maturą, 4 lat szkoły wyższej wraz z przepisanemi egzaminami; podług innych żądań natomiast, wystarczyć ma do tego celu 4 klasy szkoły średniej, 1 rok szkoły leśniczej i odpowiedni egzamin państwowy. Nad sprawą tą wywiązała się dłuższa dyskusja, w której wyrażono opinję, że należy przedewszystkiem ustalić system administracyj w lasach państwowych, a do niego dostosować kwalifikacje.

5. Sprawę pomocy dla leśników prywatnych, którzy z powodu ograniczania ilości personelu w lasach prywatnych pozostali bez posad, a temsamem bez środków utrzymania, referuje p. G. Chmielewski. Wskutek jego inicjatywy, wszyscy bezrobotni leśnicy będą mogli, po zarejestrowaniu się w oddziale lwowskim, otrzymać zapomogę z funduszów, uchwalonych przez Sejm. Po dłuższej dyskusji wybrano komisję kwalifikacyjną — dla kwalifikowania zarejestrowanych bezrobotnych leśników; w skład komisji weszli pp. Leszczyński, Zahaczewski M., Kielski St., Chmielewski Er. i Gańczakowski Z. Uchwalono wreszcie upoważnienie prezesa oddziału do prowadzenia nadal akcji pomocy bezrobotnym podług jego uznania.

6. Prezes zdał sprawę ze Zjazdu Delegatów w Warszawie, odbytego w dniach 25 i 26 października 1924 roku i wezwał zebranych — po myśli uchwał Zjazdu do noszenia odznak Związku; wreszcie apeluje prezes do zebranych, aby jak najliczniej prenumerowali organ Związku „Las Polski“.

7. Prezes zdał sprawozdanie ze stanu sprawy reorganizacji administracji lasów państwowych, przyczem podniósł zasługę Głównego Zarządu Związku, który skierował sprawę na właściwe tory, dzięki czemu należy się spodziewać zupełnie pomyślnego wyniku.

Zebranie zakończono gorącem podziękowaniem, wyrażonem prezesowi oddziału p. G. Chmielewskiemu, na wniosek p. inż. Szmyda — za zajęcię się sprawą leśników państwowych oraz prośbę o dalszą pracę, i podziękowaniem prezesa za liczne przybycie na zebranie. *R.*

Sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów Z. Z. L. w Rz. P. P.

W dniu 20 grudnia 1924 roku odbył się w Warszawie w sali gmachu. C. T. R. zjazd delegatów Z. Z. L. w Rz. P. P.; Zjazd miał charakter informacyjny: chodziło bowiem o zaznajomienie ogółu członków z wynikami dotychczasowej pracy Prezydjum Zarządu

Głównego Związku, przedsięwziętej w związku z reorganizacją administracji lasów państwowych.

Na zjazd przybyło 40 delegatów Związku ze wszystkich stron Polski.

Zebranie zagaił prezes Główn. Zarz. Związku kol. Zagórski; przewodniczył zebraniu kol. Woszczyński; funkcje asesorów pełnili kol.: Klimaszewski i Fijałkowski; sekretarzowali kol.: Mołodyński i Sladek.

Kol. prof. Schwarz referował sprawę obecnego stanu reorganizacji administracji lasów państwowych, zawiadamiając zebranych, że wskutek wniosku, wniesionego w Sejmie przez posła Poniatowskiego i tow. w sprawie powyższej, Sejm przekazał tę sprawę do załatwienia Komisji Rolnej, która ze swej strony wybrała jako rzeczoznawcę kol. Tinza.

Wynikiem kilku posiedzeń podkomisji były rezolucje, żądające zniesienia istniejącego przedsiębiorstwa „P. L. P." oraz stworzenia nowej organizacji, opartej na jak najdalej idącem usamodzielnieniu całego zarządu lasów państwowych; rezolucje te podano już do wiadomości w brzmieniu dokładnem w numerze 11 „Lasu Polskiego", za miesiąc Listopad 1924.

Rezolucje te zostały przyjęte przez Komisję Rolną oraz przez plenum Sejmu. Ponieważ delegat Rządu, p. Minister Roln. był przytem obecny — przeto rezolucje te zostały temsamem co do treści uzgodnione z Rządem. Obecnie Ministerjum Roln. i D. P. przystąpiło już do opracowania dotyczącego rozporządzenia, które w najbliższych dniach zostanie przyjęte przez Prezydjum Rady Ministrów i będzie przedstawione do podpisu Panu Prezydentowi Rz. Pol. na zasadzie istniejących pełnomocnictw. Pełnomocnictwa Rządu, kończą się w dniu 31 grudnia; w niedługim zatem okresie czasu sprawa będzie ostatecznie załatwioną.

Referat kol. prof. Schwarza uzupełnił referat kol. Loreta, który przedstawił zebranym w ogólnych zarysach projekt nowej organizacji, oraz podniół zasługi rzeczoznawców, którzy przyczynili się do tak pomyślnego załatwienia sprawy; wielką zasługę ponosi również całe Prezydjum Związku, które nie szczędząc czasu i pracy i wyzyskując wszystkie czynniki, doprowadziło do pomyślnego wyniku całej przedsięwziętej akcji.

Nad obu referatami wywiązała się dłużej trwająca dyskusja.

Szczególniej żywo toczyła się dyskusja nad rezolucją, dotyczącą wprowadzenia w życie 2 departamentów leśnictwa, z których jeden miałby kierować administracją lasów. państw. drugi zaś sprawami ogólnej natury (polityka leśna, szkolnictwo, ochrona lasów i t. p.).

Przeważał pogląd za pozostawieniem — tak jak dotychczas, jednego departamentu leśnictwa z 2 oddziałami dla kierowania powyższemi 2 głównemi działami leśnictwa.

Zjazd powziął następnie po dłuższej dyskusji uchwałę, wyrażającą Prezydjum Głównego Zarządu podziękowanie i uznanie za skuteczną działalność, przedsięwziątą w sprawie reorganizacji administracji lasów państwowych.

Po zakończeniu w ten sposób właściwego celu Zjazdu Delegatów — kol. Klimaszewski wygłosił nader ciekawy referat na temat reorganizacji administracji lasów państwowych, który będzie odrębnie wydrukowany „w Lesie Polskim". Referat ten przyjęli zebrani oklaskami.

Jako ostatni punkt porządku dziennego, poruszono sprawę bezrobotnych wśród pracowników leśnych. Po treściwym referacie, wygłoszonym w tej sprawie przez kol. Chmielewskiego, Zjazd powziął uchwałę — domagającą się, aby Zarząd Główny Związku zajął się tą sprawą, interwenjując w Ministerjum Roln. i D. P. o zatrudnienie bezrobotnych leśników w lasach państwowych w miejsce ludzi nie fachowych.

Obrady zakończono o godz. wpół do 8-ej wieczorem; zebrani delegaci rozjeżdżają się do domów — niosąc kolegom swym, leśnikom we wszystkich zakątkach lasów polskich dobrą „gwiazdkę" wesołą wiadomość — że nieszczęście, wiszące od kilku miesięcy nad lasami polskiemi minęło, że przeto mogą oczekiwać „Nowego Roku" w radości i weselu.

Za Prezydjum Gł. Z. Z. L. w Rz. P. P.

Sekretarz: *Tinz.* Prezes: *Zagórski.*

KOMUNIKAT № 1.

Prezydjum Zarządu Głównego Z. Z. L. w Rz. P. P.

Ażeby umożliwić ogółowi członków Związku dokładne zorjentowanie się w toku całej akcji, przedsięwziętej w sprawie reorganizacji administracji Lasów Państw. — podajemy poniżej w dokładnem brzmieniu tekst uchwały Sejmowej, powziętej w sprawie powyższej. Na zasadzie tej uchwały, opracowane jest rozporządzenie Pana Prezydenta Rz. Posp. podane do wiadomości w komunikacie № 2.

Oprócz samej uchwały — podajemy również do wiadomości czytelników rezolucje uchwalone równocześnie przez Sejm, dotyczące ustawy o zagospodarowaniu lasów, sprzedaży materjałów drzewnych z lasów państw. oraz polepszenia bytu gajowych państwowych.

Sekretarz: *Tinz.* Prezes: *Zagórski.*

Uchwała Sejmu w sprawie zasad reorganizacji Zarządu Lasów Państwowych.

1. W drodze nowego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej, wydanego na mocy ustawy z d. 31 lipca 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa, (Dz. Ust. R. P. № 71 r. 1924) dotyczącego organizacji Zarządu lasów państwowych, ustalone zostaną podstawy organizacyjne tej gałęzi administracji, nie wyodrębniając jej w samodzielną jednostkę prawną. Rozporządzenie to unieważni statut przedsiębiorstwa „Polskie Lasy Państwowe".

2. Rozporządzenie to nada Zarządowi Lasów Państwowych większą niż dotychczas swobodę finansową, a to przez ustalenie, że:

a) w zakresie budżetowania zarząd lasów państwowych wchodzi do budżetu Państwa tylko z pozycją salda dochodów ponad wydatki; szczegółowy plan finansowo - gospodarczy stanowić będzie załącznik do budżetu i traktowany będzie w sposób, który dla tego załącznika ustali ustawa skarbowa.

b) w zakresie kasowości zarządowi lasów państwowych przyznane będzie uprawnienie do pokrywania wydatków z bieżących dochodów i do zorganizowania systemu kasowości i rachunkowości, odmiennego od systemu ogólnej rachunkowości państwowej, a to na podstawie rozporządzeń własnych Ministerstwa Rolnictwa i D. P.

3. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej ustali odpowiednią decentralizację Zarządu Lasów Państwowych i właściwy podział kompetencji trzech instancyj:

a) Instancja trzecia, poza sprawami personalnemi, zastrzeżonemi jej przez ustawę, poza sprawami, wynikającemi z odwołania i poza decydowaniem w sprawach sprzedaży drewna, przekraczających roczny etat rębny, sprawować będzie wyłącznie rolę kierowniczą i kontrolującą. W zakres kierownictwa wchodzić będzie przedewszystkiem zatwierdzanie planów gospodarczych, wydawanie instrukcyj służbowych oraz instrukcyj, dotyczących sposobu i rozmiarów sprzedaży, sposobu eksploatacji bogactw naturalnych, zakładów przemysłowych i środków przewozowych.

b) Instancjom drugiej i pierwszej powierzone będą wszystkie sprawy techniczne, gospodarcze w granicach zatwierdzonych planów, sprawy personalne w zakresie ustawy, wreszcie w ramach ustawy i instrukcji wszelkie sprawy sprzedaży i umów eksploatacyjnych poza wyjątkami, zastrzeżonemi w poprzednim ustępie. Drugim instancjom Zarz. Lasów Państw. zapewnione będą uprawnienia i stanowiska służbowe, przysługujące takimże instancjom innych ministerstw o charakterze gospodarczym.

c) Funkcje trzeciej instancji w Zarz. Lasów Państwowych sprawować będzie Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych przy pomocy osobnego departamentu „Zarządu Lasów Państwowych".

4. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o organizacji Zarz. Lasów Państw. uzupełnione będzie równoczesnemi rozporządzeniami, normującemi publiczno-prawny stosunek służbowy etatowego personelu leśnego i jego wynagrodzenia:

a) Rozporządzenie o pragmatyce służbowej urzędników i niższych funkcjonarjuszów leśnych przeprowadzi wyłączenie tej kategorji pracowników państwowych z ogólnej ustawy o służbie cywilnej i podda ich przepisom specjalnym, przewidując zachowanie praw, nabytych dotychczas z tytułu ustawy o służbie cywilnej, przed wprowadzeniem w życie Statutu przędsiębiorstwa „Polskie Lasy Państwowe".

b) Rozporządzenie o uposażeniu personelu Zarządu Lasów Państwowych uprawni uposaźenie w naturaljach, jako jedną z form wynagrodzenia, zastrzegając jednak wyłączenie naturaljów przy obliczaniu emerytury, zapewnionej pracownikom na podstawie ogólnej ustawy emerytalnej.

REZOLUCJE.

1) **Sejm wzywa Rząd** do przedłożenia projektu jednolitej ustawy o zagospodarowaniu lasów państwowych na całości Rzeczypospolitej.

2) **Sejm wzywa Rząd**, aby w instrukcji, normującej sposoby sprzedaży materjałów drzewnych z lasów państwowych, przeprowadzone zostało ograniczenie, aby sprzedaż dokonywana przez organy drugiej instancji z wolnej ręki w ręce jednego nabywcy, z wyjątkiem dostaw rządowych, nie mogła przekraczać 50 tys. złotych.

3) **Sejm wzywa Rząd**, aby, w celu polepszenia bytu materjalnego gajowych lasów państwowych:

a) zabezpieczył im pomieszczenia przez możliwie szybkie wybudowanie gajówek nowych i wyremontowanie starych;

b) uregulował sprawę wynagrodzenia deputatowego, a w braku możności wynagrodzenia w naturze, wypłacał ekwiwalent w gotówce, odpowiadający rzeczywistym korzyściom, jakie osiągają gajowi z deputatu przy uwzględnieniu faktycznych cen za produkty rolne.

KOMUNIKAT № 2

Prezydjum Zarządu Głównego Z. Z. L. w Rz. P. P.

Z rozesłanego w pierwszych dniach stycznia osobnego zawiadomienia dowiedziały się Oddziały Związku, że Pan Prezydent Rz. P.

podpisał w dniu 30 grudnia 1924 roku nowe rozporządzenie o organizacji Zarządu lasów państwowych; o projekcie rozporządzenia tego, o którem dyskutowano na Zjeździe Delegatów, odbytym w dniu 20 grudnia r. z. — przynajmniej w ogólnych zarysach; szczegóły tegoż bowiem nie mogły być wówczas jeszcze ujawnione.

Rozporządzenie to oparte jest na uchwale Sejmowej, podanej w komunikacie № 1.

Nowe rozporządzenie, znosi istnienie przedsiębiorstwa P. L. P. z dniem 31 stycznia 1925, wprowadzając z dniem 1 lutego nową organizacją, znacznie więcej usamodzielnioną, a więc umożliwiającą lepsze, niż dotychczas prowadzenie gospodarstwa.

Wiedząc jak ogół leśników interesuje się tą sprawą, podajemy w dalszym ciągu całą treść dotyczącego rozporządzenia, przedrukowaną z Dziennika Ustaw Rz. P. P. № 1192 z dnia 31 grudnia 1924 roku.

Sekretarz: *Tinz.* Prezes: *Zagórski.*

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 30 grudnia 1924 r.

o organizacji administracji lasów państwowych.

Na mocy punktu 2 cz. A art. 1 i art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku o naprawie skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego (Dz. U. R. P. № 71, poz. 687) oraz zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1924 r. zarządzam co następuje:

ROZDZIAŁ I.

Ogólne zasady administracji lasów państwowych.

§ 1. Sprawy gospodarki w lasach państwowych wydziela się w odrębną gałąź administracji państwowej, działającą na podstawie niniejszego rozporządzenia.

§ 2. Administrację lasów państwowych w rozumieniu § 1 niniejszego rozporządzenia sprawuje Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych przez:

1) dyrekcje lasów państwowych,
2) nadleśnictwa.

§ 3. Do Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych należy:

1) naczelne kierownictwo sprawami gospodarki w lasach państwowych,

2) nadzór nad działalnością wszystkich organów administracji lasów państwowych oraz kontrola tej działalności,

3) ustalanie zasad gospodarki w lasach państwowych oraz wydawanie instrukcyj i zarządzeń, normujących czynności związane z administracją lasów państwowych,

4) wykonywanie wszelkich czynności w zakresie gospodarki w lasach państwowych, nieprzekazanych innym organom lub przekraczających kompetencje tych organów.

§ 4. Do zakresu działania dyrekcyj lasów państwowych należy:

1) administrowanie za pośrednictwem nadleśnictw lasami państwowemi, wraz z wszelkiemi przynależnościami, zakładami przemysłowemi, urządzeniami transportowemi i t. d., jak również nieruchomościami, przekazanemi administracji lasów państwowych;

2) zawieranie umów o sprzedaż drewna i materjałów tartych, jak również o sprzedaż innych produktów leśnych i kopalnych w granicach, nieprzekraczających rocznego etatu rębnego — względnie rocznego planu finansowo-gospodarczego — a nie należących do zakresu działania nadleśnictwa (§ 7 p. 2), — po cenach nie niższych od ceny, wskazanej w cenniku, ustalonym przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych;

3) zawieranie — jednak bez prawa samodzielnego zaciągania pożyczek i pozbywania majątku państwowego, o ile nie wynika to z normalnej gospodarki leśnej — wszelkich innych umów dotyczących tej gospodarki na zasadach i w granicach, określonych przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych;

4) przeprowadzanie na miejscu czynności, związanych z likwidacją serwitutów, komasacją i zamianą gruntów, stosownie do obowiązujących ustaw i przepisów;

5) stawianie wniosków i wydawanie opinij we wszystkich sprawach administracji w lasach państwowych, zastrzeżonych decyzji Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

§ 5. Na czele dyrekcji stoi dyrektor, który kieruje działalnością dyrekcji oraz wykonywa nadzór nad podległemi mu organami administracji lasów państwowych.

Dyrektor ponosi odpowiedzialność za stan lasów w podległej mu dyrekcji, za wszelkie czynności i zaniedbania podwładnego mu personelu, za wykonanie planu finansowo-gospodarczego oraz za całą administrację leśną dyrekcji,

Dyrektora w razie potrzeby zastępuje wyznaczony przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych na wniosek dyrektora zastępca.

§ 6. Rada Ministrów oznaczy w drodze rozporządzenia liczbę, okręgi i siedziby dyrekcji lasów państwowych.

§ 7. Do zakresu działania nadleśnictwa należy:

1) bezpośrednie sprawowanie administracji lasami państwowemi wraz z wszelkiemi ich przynależnościami, zakładami przemysłowemi, urządzeniami transportowemi i t. d., jak również innemi nieruchomościami, przekazanemi administracji lasów państwowych, położonemi na obszarze nadleśnictwa;

2) zawieranie umów, dotyczących sprzedaży drewna, produktów leśnych i kopalnych, jak również wszelkich innych umów w granicach ustalonych przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych;

3) składanie dyrekcji lasów państwowych wniosków i wydawanie opinij we wszystkich sprawach administracji w lasach państwowych, zastrzeżonych decyzji dyrekcji lasów państwowych względnie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

§ 8. Na czele nadleśnictwa stoi nadleśniczy, który ponosi odpowiedzialność zą swą działalność i za działalność podległego mu personelu.

§ 9. Liczbę, okręgi oraz siedziby nadleśnictw określi rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

ROZDZIAŁ II.

Zasady gospodarki finansowej.

§ 10. Rok obrachunkowy administracji lasów państwowych ustali Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

§ 11. W gospodarce lasów państwowych, prowadzonej na zasadach samowystarczalności, winny wydatki zwyczajne i nadzwyczajne znajdować pokrycie w dochodach tej gospodarki.

Do budżetu państwowego wchodzi suma czystego dochodu, obliczona na podstawie planu finansowo gospodarczego lasów państwowych.

Szczegółowy plan finansowo-gospodarczy lasów państwowych stanowić będzie załącznik do budżetu i traktowany będzie w sposób, który dla tego załącznika ustali ustawa skarbowa.

§ 12. Na poczet czystego dochodu Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych winno w ciągu roku obrachunkowego przele-

wać do Centralnej Kasy Państwowej nadwyżki kasowe w wysokości i w terminach, które określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

§ 13. Wszelkie publiczne świadczenia, ciążące wyłącznie na lasach państwowych z tytułu ustaw, obciążać będą budżet tego Ministerstwa, do którego zakresu działania dane świadczenie należy.

§ 14. Ministrowi Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu przysługuje prawo tworzenia specjalnych funduszów, przeznaczonych na cele związane z podniesieniem dochodowości lub zwiększeniem majątku lasów państwowych.

§ 15. Dla urzędników i funkcjonarjuszów niższych, którzy przyczynili się do podniesienia dochodowości lasów państwowych, mogą być wyznaczone gratyfikacje i premje w granicach ustalonych przez plan finansowo-gospodarczy.

§ 16. Rachunkowość i kasowość w administracji lasów państwowych będzie prowadzona na zasadach specjalnych, które określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Najwyższą Izbą Kontroli, przyczem wydatki bieżące administracji lasów państwowych będą pokrywane z osiągniętych dochodów.

ROZDZIAŁ III.

Przepisy dotyczące personelu dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw.

CZĘŚĆ I.

Przepisy służbowe.

§ 17. Stosunek służbowy funkcjonarjuszów dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw ma charakter publiczno-prawny.

Stosunek ten może być zawiązany, zmieniony, zawieszony lub rozwiązany przez zastosowanie przepisów niniejszego rozporządzenia.

Do funkcjonarjuszów tych, stanowiących odrębny etat funkcjonarjuszów administracji lasów państwowych, mają odpowiednie zastosowanie postanowienia ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164), o ile rozporządzenie niniejsze nie zawiera postanowień odmiennych.

§ 18. Funkcjonarjusze dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw mogą być mianowani:

1) do odwołania (prowizorycznie),
2) z zastrzeżeniem usuwalności,
3) na stałe.

Do funkcjonarjuszów, mianowanych z zastrzeżeniem usuwalności, mają odpowiednie zastosowanie wszystkie postanowienia ustawy z d. 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164), dotyczące funkcjonarjuszów mianowanych na stałe, z wyjątkiem art. art. 33 i 54. Stosunek służbowy może być rozwiązany z nimi przez wypowiedzenie, przy zastosowaniu postanowień § 32 niniejszego rozporządzenia.

Na stałe mogą być mianowani według uznania władzy tylko ci z pośród funkcjonarjuszów, mianowanych z zastrzeżeniem usuwalności, którzy posiadają co najmniej 10 lat służby państwowej polskiej.

Mianowanie na stałe może nastąpić tylko na te stanowiska, które określi Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

§ 19. Czas trwania służby przygotowawczej (praktyki), poprzedzającej mianowanie na stanowiska służbowe przewidziane w § 18 art. 12 ustawy z d. 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164) określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Funkcjonarjusze prowizoryczni podlegają tym samym przepisom o egzaminach praktycznych, którym podlegają osoby, odbywające służbę przygotowawczą.

§ 20. Przepis zawarty w p. 2 art. 101 ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164) nie ma zastosowania do funkcjonarjuszów niższych, pełniących służbę w nadleśnictwach.

§ 21. Służba prowizoryczna funkcjonarjusza niższego nie może trwać bez jego zgody dłużej niż 5 lat.

§ 22. Funkcjonarjusze, powołani do dozorowania lasów, składają przy objęciu służby wobec władzy przełożonej przysięgę służbową według roty, którą ustali Rada Ministrów. Przysięga ta nadaje im uprawnienia straży leśnej, przewidziane w istniejących przepisach.

Przysięgę służbową składają również ci funkcjonarjusze powołani do dozorowania lasów, którzy są mianowani do odwołania (prowizorycznie).

§ 23. Do funkcjonarjuszów dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw mają odpowiednie zastosowanie postanowienia ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 165) wraz późniejszemi zmianami.

§ 24. Oprócz funkcjonarjuszów o charakterze publiczno-prawnym będą przyjmowani do służby w dyrekcjach lasów państwowych i nadleśnictwach funkcjonarjusze o charakterze prywatno-prawnym, z którymi stosunek służbowy będzie zawiązany w drodze umowy.

CZĘŚĆ II.

Uposażenie.

§ 25. Do funkcjonarjuszów dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw mają zastosowanie postanowienia z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) z uwzględnieniem postanowień przewidzianych niniejszem rozporządzeniem. O ile w ustawie tej jest mowa o funkcjonarjuszach stałych, postanowienia odnośne stosują się również do funkcjonarjuszów mianowanych z zastrzeżeniem usuwalności.

§ 26. Funkcjonarjusze nadleśnictw otrzymują bezpłatne mieszkanie służbowe, względnie w braku takiego ekwiwalent w gotówce. Funkcjonarjusze ci nie otrzymują dodatku mieszkaniowego, pobieranego przez innych funkcjonarjuszów państwowych.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu określi, którym funkcjonarjuszom nadleśnictw przysługuje mieszkanie służbowe, oraz ustali wysokość ekwiwalentu w gotówce.

§ 27. Oprócz stałego uposażenia miesięcznego w gotówce, funkcjonarjusze dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw otrzymują na czas służby czynnej następujące dodatki w naturze:

a) deputat opałowy,
b) deputat rolny,
c) prawo pasania inwentarza.

Stanowiska służbowe, uprawniające do powyższych dodatków, normy tych dodatków, jak również zasady rozrachunku w razie rozwiązania stosunku służbowego określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Do czasu wydania odnośnego rozporządzenia zachowują funkcjonarjusze dodatki w naturze, otrzymywane na podstawie dotychczasowych przepisów.

Funkcjonarjusze, uprawnieni w myśl niniejszego paragrafu do deputatu opałowego i rolnego, a nie otrzymujący go, dostają ekwiwalent w gotówce, którego wysokość określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

W wyjątkowych wypadkach, oznaczonych przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych, władza przełożona będzie mogła funkcjonarjuszowi, uprawnionemu do deputatu rolnego, wydzierżawić grunt, znajdujący się w administracji lasów państwowych.

§ 28. Funkcjonarjusze nadleśnictw, mający obowiązek utrzymywania koni do rozjazdów służbowych, otrzymują dodatek na utrzymanie koni.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu, określi którzy z funkcjonarjuszów nadleśnictw mają obowiązek utrzymywania koni do rozjazdów służbowych, oraz ustali na każdy rok wysokość dodatku.

§ 29. Funkcjonarjusze niżsi dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw otrzymują uposażenie według następujących grup uposażenia.

Grupa uposażenia	Szczeble uposażenia						
	a	b	c	d	e	f	g
X	330	350	370	390	410	430	450
XI	270	290	310	330	350	370	390
XII	240	255	270	285	300	315	330
XIII	210	225	240	255	270	285	300
XIV	180	195	210	225	240	255	270
XV	150	165	180	195	210	225	240
XVI	130	140	150	160	170	180	190
XVII	110	120	130	140	150	150	170
XVIII	90	100	110	120	130	140	150
XIX	70	80	90	100	110	120	130

Zaliczenia funkcjonarjuszów niższych, do poszczególnych grup uposażenia, dokona Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

§ 30. Gajowi oraz inni funkcjonarjusze niżsi, których oznaczy Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych, a którzy pobierają dodatki w naturze — względnie ekwiwalent w gotówce, otrzymują dodatek ekonomiczny, przewidziany w art. 4 ustawy z dn. 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 924) w wysokości 15 punktów na każdego członka rodziny.

W miarę zmniejszenia się dodatku regulacyjnego, określonego w art. 3 wyżej wymienionej ustawy o 10 punktów, — zmniejszać się będzie dodatek ekonomiczny w tych samych terminach o 1 punkt aż do wysokości 8 punktów.

§ 31. Należności za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia funkcjonarjuszów niższych dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw, zaliczonych w myśl § 29 do trzech najniższych grup uposażenia, określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumienia z Ministrem Skarbu.

CZĘŚĆ III.

Zaopatrzenie emerytalne.

§ 32. Postanowienia ustawy z dn. 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych (Dz. U. R. P. z 1924 r. № 6 poz. 46) wraz z późniejszemi zmianami, mają zastosowanie do funkcjonarjuszów dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw mianowanych na stałe, oraz mianowanych z zastrzeżeniem usuwalności.

Funkcjonarjuszowi mianowanemu z zastrzeżeniem usuwalności, z którym rozwiązano stosunek służbowy przez wypowiedzenie, przysługuje prawo do zaopatrzenia emerytalnego, o ile posiada co najmniej 10 lat służby policzalnej w myśl ustawy z dn. 11 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. z r. 1924 № 6 poz. 46) do wymiaru zaopatrzenia emerytalnego.

Funkcjonarjusz mianowany z zastrzeżeniem usuwalności, który nie nabył jeszcze prawa do zaopatrzenia emerytalnego, otrzymuje w razie rozwiązania stosunku służbowego przez wypowiedzenie odprawę w wysokości trzymiesięcznego ostatnio pobieranego uposażenia w gotówce (art. 3 i 4 ustawy z dn. 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska—Dz. U. R. P. № 116 poz. 924). Odprawa nie przysługuje funkcjonarjuszowi, któremu wypowiedziano stosunek służbowy na trzy miesiące naprzód.

Wszystkie postanowienia ustawy z dn. 11 grudnia 1923 roku o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych (Dz. U. R. P. z r. 1924 № 6 poz. 46), dotyczące praktykantów i funkcjonarjuszów mianowanych do odwołania (prowizorycznych), wraz z późniejszemi zmianami, mają zastosowanie do praktykantów i funkcjonarjuszów mianowanych do odwołania (prowizorycznych), pełniących służbę w dyrekcjach lasów państwowych i nadleśnictwach.

§ 33. Przy wymiarze zaopatrzenia emerytalnego funkcjonarjuszom niższym, wymienionym w § 30, bierze się za podstawę wymiaru dodatek ekonomiczny w wysokości określonej w ust. 1 i 2 art. 4 ustawy z dn. 9 października 1923 roku (Dz. U. R. P. № 116 poz. 924).

CZĘŚĆ IV.

Przepisy przejściowe.

§ 34. Z funkcjonarjuszami, którzy w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia pełnią służbę w przedsiębiorstwie „Pol-

skie Lasy Państwowe", a którzy zostaną przyjęci do służby w dyrekcjach lasów państwowych i nadleśnictwach, należy zawiązać stosunek służbowy według zasad, ustalonych w niniejszem rozporządzeniu.

§ 35. Funkcjonarjusze, pełniący służbę w przedsiębiorstwie „Polskie Lasy Państwowe", w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, mogą być zamianowani na stałe w myśl § 18 po ukończeniu 5 lat nieprzerwanej służby państwowej polskiej, o ile do dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia pozostawali w nieprzerwanej służbie państwowej polskiej co najmniej trzy lata.

§ 36. Czas służby w przedsiębiorstwie „Polskie Lasy Państwowe" nie stanowi przerwy w ciągłości służby państwowej polskiej.

Funkcjonarjuszom, którzy przed przejściem do służby w przedsiębiorstwie „Polskie Lasy Państwowe", podlegali ustawie z dn. 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164) i z którymi zawiązano stosunek służbowy w myśl § 18 niniejszego rozporządzenia, czas służby w przedsiębiorstwie „Polskie Lasy Państwowe" liczy się do czasu służby tak przy wymiarze uposażenia, jak przy ustalaniu wysługi emerytalnej.

§ 37. Urzędnicy, którzy przed przejściem do służby w przedsiębiorstwie „Polskie Lasy Państwowe" podlegali ustawie z dn. 17 listopada 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. № 21 poz. 164) i z którymi zawiązano stosunek służbowy na zasadach ustalonych w niniejszem rozporządzeniu, otrzymują tę samą grupę i szczebel uposażenia, jakie posiadali przy przejściu do służby w dyrekcji lasów państwowych—względnie nadleśnictwie.

Funkcjonarjusze niżsi, co do których zachodzą warunki wymienione w poprzednim ustępie, otrzymują ten sam szczebel uposażenia, jaki posiadali w dniu 31 października 1924 r.

§ 38. Funkcjonarjuszom dyrekcyj lasów państwowych i nadleśnictw, którzy przed wstąpieniem do służby państwowej polskiej pozostawali na służbie w lasach państwowych w państwach zaborczych, niepoliczalnej do wysługi emerytalnej, w myśl art. 81 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. z r. 1924 № 6 poz. 46), zalicza Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu czas tej służby w ilości do 20 lat, do wysługi emerytalnej, o ile posiadają co najmniej 5 lat nieprzerwanej służby państwowej polskiej i uiszczą opłatę, która będzie wymierzona za każdy rok tejże służby w wysokości 6% od początkowego uposażenia, otrzymanego przy mianowaniu funkcjonarjuszem stałym — względnie z zastrzeżeniem usuwalności — stanowiącego podstawę dla wymiaru zaopatrzenia emerytalnego.

Policzenie czasu tej służby zależne jest od całkowitego uiszczenia wymierzonej opłaty.

ROZDZIAŁ IV.

Postanowienia końcowe.

§ 39. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

§ 40. Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Administracja lasów państwowych, w myśl niniejszego rozporządzenia, będzie wprowadzona w życie z dniem 1 lutego 1925 r.; z dniem tym tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy w przedmiotach objętych niniejszem rozporządzeniem, w szczególności rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 czerwca 1924 r. o statucie przedsiębiorstwa „Polskie Lasy Państwowe". (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 570).

Prezydent Rzeczypospolitej: *S. Wojciechowski.*

Prezes Rady Ministrów i Min. Skarbu: *W. Grabski.*

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych: *Janicki.*

Od Komitetu Wykonawczego IV Zjazdu Leśników otrzymaliśmy zawiadomienie, że V Ogólny Zjazd Leśników odbędzie się w dniach 4, 5 i 6 lipca 1925 roku w WILNIE.

Szczegóły podamy w następnym numerze „Lasu Polskiego".

REDAKCJA.

SPIS RZECZY:

Wydawca: Związek Zawodowy Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej w osobie prezesa Związku **Józefa Zagórskiego.**

Zakłady Graficzne „Nasza Drukarnia", w Warszawie.